Nr. 57. Kraków, Niedziela 4 Lutego 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 30 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla listów zamiejscowych 1272.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędn. [illegible]
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plchna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h., za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 90 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, komplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wyrównanie warunków wojny.

Kraków, 4 lutego.

(k. s.) Od czwartku świat żyje w największem naprężeniu. Wszystkie myśli ciągną ku sobie tajemnicze tonie morskie dokoła Anglii, Francyi i Włoch, bo tam w ich wnętrzu zapadać zaczną wielkie, światowo-historyczne rozstrzygnięcia. Jak to będzie? Na czem się to skończy? Czy to wojnę skróci, czy przedłuży? Oto pytania, które zadaje sobie dzisiaj każdy. Każdy też szuka na nie odpowiedzi w rozmaitych rozważaniach, któremi kieruje sympatya lub niechęć.

Subjektywność zapatrywań w tej mierze jest nieuchronna. Wszystkie przesłanki do wniosków o przebiegu i wyniku rozpoczętej, bezwzględnej wojny podmorskiej znają tylko bardzo nieliczni. Ci oczywiście nie pospieszą z uprzejmem wyjaśnieniem. Ale nawet i to, co oni znają, ma wartość jakkolwiek wielką, to jednak tylko względną. Wiedzą, ile mają łodzi podwodnych do rozporządzenia. Na podstawie dwuletniej ich działalności mogą ocenić z dużą ścisłością efekt ich obecnego działania. Znają nawigacyę międzynarodową. Mają do dyspozycyi zestawienia statystyczne całego świata. — Mogą wyrachować i przewidzieć wiele, ale nie wszystko. Ta właśnie reszta, nie dająca się ani przewidzieć, ani wyrachować, zapisana w księgach przeznaczenia, zacznie dopiero objawiać się wolno w ciągu rozwijającej się wojny. — Za miesiąc lub sześć tygodni będzie już można nabrać pewnego wyobrażenia o niej. Dzisiaj nie.

Istnieją tylko powszechnie znane dane, według których można określić do pewnego stopnia prawdopodobieństwo sukcesów łodzi podwodnych. Otóż jest ono istotnie znaczne.

Pojemność przewozowej floty angielskiej w dniu wybuchu wojny wynosiła 16,800.000 tonn. Z tego straciła Anglia dotąd wskutek działań wojennych 3.069.000 tonn, czyli 15 procent. — Wprawdzie w czasie wojny warsztaty angielskie pracowały bardzo usilnie, starając się pokryć niedobory tonażu, ale starania te mogły mieć tylko bardzo względne rezultaty.

„Daily Chronicle" omawiając jeszcze przed dniem 1 lutego skutki działalności niemieckich łodzi podwodnych, dochodzi do wniosków bardzo dla Anglii niepokojących. Opierając się na cyfrach strat, poniesionych przez marynarkę angielską, stwierdza ten dziennik, że łodzie podwodne zniszczyły w ciągu trzech miesięcy wszystko, co angielskie warsztaty okrętowe mogły przy największem natężeniu w ciągu jednego roku zbudować. Dalej zwraca dziennik angielski uwagę na to, że co najmniej połowa floty handlowej została zarekwirowana wyłącznie dla celów transportów wojskowych, że więc dla nawigacyi handlowej pozostaje Anglii tylko 7 milionów tonn. Wprawdzie Stany Zjednoczone i Japonia produkują w czasie wojny okręty z bardzo wzmożoną intensywnością, to jednak i ich produkcya nie może wystarczyć do pokrycia tych niedoborów w tonażu, które wywołuje wojna podmorska. Na podstawie tych rozważań dochodzi „Daily Chronicle" do wniosku, że jedynym sposobem przeciwdziałania fatalnym skutkom niszczycielskiej działalności Niemców na morzach, jest ograniczenie importu do niezbędnego minimum, że więc „c a ł a A n g l i a m u s i b y ć w z i ę t a n a ś c i s ł e w y m i e r z o n e r a c y e ż y w n o ś c i". Należy podkreślić, że takie wnioski wysnuwała prasa angielska z działalności niemieckich łodzi podwodnych na tygodnie całe przed 1 lutego, kiedy działalność ta była jeszcze ograniczoną i względną.

„Manchester Guardian" pisze:

„Wobec strat, poniesionych przez nawigacyę angielską w ciągu grudnia, można przyjąć, że straty, poniesione w roku rozpoczętym, wyniosą przeszło 5 milionów tonn. Podawany zwykle tonaż marynarki handlowej angielskiej wynosi około 20 milionów tonn. Jednakowoż część tylko tych okrętów nadaje się do podróży oceanicznych. A z tej części znowu bardzo znaczną część zabrała admiralicya do swojego wyłącznego rozporządzenia. Jeżeli więc Anglia będzie w każdym miesiącu tego roku traciła tylko tyle, ile straciła w grudniu roku poprzedniego, to w j e d n y m r o k u s t r a c i o n a p o ł o w ę s w o j o c e a n i c z n e j f l o t y h a n d l o w e j. Anglia musi w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy zbudować półtrzecia miliona nowych wielkich okrętów. Jeżeli to niemożliwe, to potrzeba stwierdzić, że Anglia znajduje się w w i e l k i e m n i e b e z p i e c z e ń s t w i e".

Dziennik ten pisał także powyższe słowa na tydzień przed ogłoszeniem bezwzględnej wojny podmorskiej...

W roku ubiegłym wszędzie urodzaje niedopisały. Według statystycznych źródeł angielskich, rosyjskich i amerykańskich, zapasy pszenicy, przeznaczonej do wywozu z krajów zboże produkujących, wynoszą 8 milionów tonn. — Tymczasem zapotrzebowanie Anglii, Francyi i Włoch do końca lipca b. r. wynosi 12 milionów tonn. Gdyby zatem stosunki nawigacyjne były normalne, to i tak miałaby koalicya do pokrycia niedobór czterech milionów tonn pszenicy. Dotychczasowa działalność łodzi podwodnych niedobór ten już zwiększyła. Obecnie zaś po ogłoszeniu bezwzględnej blokady podmorskiej niedobór ten zacznie okazywać dalszy szybki wzrost.

Zapasy pszenicy, posiadane przez Anglię w jej spichrzach, wynoszą 1400.000 tonn. — Przyjmując za podstawę konsumcyę przedwojenną, daje to zapas żelazny na sto dni. Ale konsumcya obecna jest znacznie intenzywniejszą. Z tego zapasu bowiem musi Anglia pokryć nie tylko zapotrzebowanie milionowej armii swojej we Francyi, ale także deficyty mączne Włoch i Francyi. Nie będzie zatem przesadą przypuszczenie, że zapasy, posiadane przez Anglię, mogą jej wystarczyć najwyżej na dwa miesiące.

Groźniej, niż kwestya żywności dla Anglii, przedstawia się dla Francyi, a szczególniej dla Włoch, k w e s t y a w ę g l a. Oba te państwa są w dowozie tego niezbędnego zarówno do wojny, jak do życia artykułu zdane wyłącznie na dowóz morski. Już częściowe jego odcięcie musi spowodować dla tych państw skutki katastrofalne. W związku z węglem stoi kwestya dowozu drzewa kopalnianego do Anglii. Kopalnie angielskie potrzebują tego drzewa do budowy sztolni. Spostrzebowanie drzewa stoi w prostym stosunku do eksploatacyi węgla. — Ponieważ obecnie eksploatacya ta jest szczególniej intenzywną, przeto zapotrzebowanie drzewa jest większe, niż kiedykolwiek. Jeżeli się zaś zważy, że każda belka do kopalń angielskich musi być przywieziona z za morza, to skutki ograniczenia tego dowozu muszą odbić się na eksploatacyi węgla, co jeszcze bardziej pogorszy stosunki na targach węglowych koalicyi.

Już ta garść faktów pozwala określić prawdopodobieństwo skuteczności zapowiedzianej, bezwzględnej blokady podmorskiej, jako bardzo znaczne. Nie na wiele przyda się koalicyi podniesiony przez nią krzyk, że ze strony Niemiec blokada ta jest krokiem „rozpaczliwym". Nie to bowiem jest ważne, jakim ten krok jest, lecz, j a k i e s k u t k i za sobą pociągnie. — Otóż pod tym właśnie względem istnieją niewątpliwe dane, które uzasadniają dla mocarstw centralnych wnioski optymistyczne. Kwestya zachowania się wobec zaostrzonej blokady Stanów Zjednoczonych ma dla tej sprawy znaczenie drugorzędne. Jeżeli blokada podmorska okaże się skuteczną, to żadna pomoc Ameryki nie uratuje Anglii.

O wolność mórz dla Niemiec.

Berlin, 4 lutego.

Komendant floty niemieckiej, admirał Scheer, oświadcza w »Lokal-Anzeigerze:

Nasza przyszłość leży na morzu. Musimy postępować wobec Anglii bezwzględnie, dopóki nie uzyskamy na morzu wolnych dróg.

Niemcy przygotowane na wszystko.

Berlin, 4 lutego.

»Lokal-Anzeiger«, omawiając podane przez Biuro Reutera **głosy prasy amerykańskiej, domagające się zwrócenia paszportów ambasadorowi niemieckiemu Bernstorffowi,** oświadcza:

Mniemanie, jakoby groźby mogły skłonić Niemcy do odwrotu, jest zupełnie błędnem. — Nie byłoby nam z pewnością obojętnem, gdyby ostatnie neutralne mocarstwo stanęło po stronie naszych wrogów, gdyby prezydent, wybrany pod hasłem pokoju i wolności, przyłączył się do akcyi, mającej na celu zniszczenie Niemiec. W Waszyngtonie nie powinni mieć jednak najmniejszych wątpliwości co do tego, **że rozważyliśmy i tę możliwość ze wszystkiemi jej skutkami.** Zło to byłoby mniejszem dla nas, aniżeli zrezygnowanie z największej broni, jaką mamy przeciw naszym wrogom.

Wojna o pokój.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 4 lutego.

Półoficyalne »Echo de Bulgarie« pisze o nowej zaostrzonej wojnie łodziami podwodnemi, że **nieprzyjaciel będzie przez to ugodzony w najczulsze miejsce.** Skutki stąd wynikną ciężkie, wojna światowa wchodzi w rozstrzygające stadyum. **Ale jest to teraz wojna o pokój.**

Dyrektor Ballin o statkach niemieckich.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 4 lutego.

Donoszą z Budapesztu:

»A Vilag« dowiaduje się ze Sztokholmu:

Dyrektor generalny »Hamburg-Amerika-Linie«, Ballin, wyraził się wobec zaufanych swoich w sposób następujący:

Zmuszają nas do użycia wszystkich naszych sił. Musimy teraz podjąć wszystko. Poświęcę wszystkie nasze statki w Ameryce, byle raz wreszcie sprowadzić rozstrzygnięcie. Potem, po wojnie, zobaczycie panowie: W całkiem krótkim przeciągu czasu postawimy wszystko znowu na dawnej wyżynie.

Przerwanie ruchu pocztowego między Szwecyą a Anglią.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 4 lutego.

»Svenska Dagbladet« donosi, że komisya dla ubezpieczeń wojennych postanowiła **znieść wszystkie ubezpieczenia za przesyłki do Anglii i Francyi.** W Kalmar wstrzymano ładowanie drzewa na okręty. **Ruch pocztowy między Szwecyą a Anglią i zachodnią Francyą jest od czwartku zupełnie przerwany.**

Zakaz wyjazdu parowców holenderskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Haga, 4 lutego.

Sztab marynarki powiadomił wczoraj wieczór wszystkie porty, że na razie **pozostaje w mocy zakaz wyjeżdżania statków,** lecz że okręty holenderskie, które na własne ryzyko chcą odjechać, mogą o to prosić sztab marynarki.

Głosy prasy holenderskiej.

Amsterdam, 4 lutego.

»Telegraaf«, tutejszy dziennik, agitujący za koalicyą, pisze:

Teraz się widzi, z której strony zagraża Holandyi faktycznie niebezpieczeństwo. Najlepszą drogą dla Holandyi jest pozostawać z koalicyą na dobrej stopie. To się może stać w ten sposób, że gdyby holenderskie okręty były zatopione, to trzebaby energiczniej protestować niż dotychczas. Minister spraw zewnętrznych będzie musiał poczynić swoje zarządzenia w świadomości, że ma cały naród holenderski za sobą.

»Allgemeen Handelsblad« powiada: Niemieckie zarządzenie wojenne mogłoby się stać dla nas pobudką do przyłączenia się do państw, które wojnują z Niemcami. Spodziewamy się, że rząd nasz we wspólnem porozumieniu z innemi państwami neutralnemi poczyni kroki, aby o ile możności jak najenergiczniej stawić opór zarządzeniu niemieckiemu. Wiele będzie zależało od zachowania się Ameryki. Dziennik ten wątpi jednak, żeby Ameryka rzeczywiście miała zerwać stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

Wrażenie w Anglii.

Berlin, 4 lutego.

»Lokal-Anzeiger« donosi z Rotterdamu:

»Daily News«, jedyny dziennik angielski, który zajął dotąd stanowisko wobec wojny podmorskiej, oświadcza: Byłoby wielką niespodzianką, gdyby Ameryka wobec nowego skandalicznego czynu Niemiec zachowała się obojętnie.

Anglia wobec neutralnych.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 4 lutego.

Donoszą z Kopenhagi:

Wedle depesz londyńskich, należy oczekiwać **oświadczenia admiralicyi angielskiej** w sprawie wojny łodziami podwodnemi.

Anglia każe okrętom **neutralnym** wyjeżdżać na morze pod flagą angielską.

Nowe drogi morskie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 4 lutego.

Donoszą z Hagi:

»Rotterdamsche Courant« dowiaduje się, że przedwczoraj nasz dwanaście parowców angielskich **odeszło nowemi drogami morskiemi.**

Carson o wojnie podwodnej.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 4 lutego.

Donoszą z Rotterdamu:

Minister marynarki angielskiej C a r s o n wyraził się w liście, że nie chce ukrywać, iż **niemiecka wojna łodziami podwodnemi stanowi poważne niebezpieczeństwo.**

»Ataki łodzi podwodnych — mówił Carson — stanowią dla nas i dla naszych sprzymierzeńców **zagadnienie zarówno trudne jak poważne.**

Admiralicya zajmuje się dzień i noc tą kwestyą. Będziemy dokładać coraz większych wysiłków, **aby niebezpieczeństwo to przezwyciężyć.**

Opinie amerykańskie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 4 lutego.

»Mittagszeitung« donosi z Hagi:

Korespondent »New York Post« telegrafuje z Waszyngtonu:

Prezydent Wilson jest zwolennikiem polityki **ograniczonego prowadzenia wojny,** którą wszakże wówczas dopiero w czyn należy zmienić, **jeśli moralna,** ewentualnie zaś i fizyczna siła Ameryki, **nie potrafi ostateczności tej uchylić.**

Kongres waszyngtoński skłania się do zdania, aby wpierw zaczekać **na wypadek naruszenia praw amerykańskich,** później zaś pójść za przewodem prezydenta **nawet w wypadku najdrastyczniejszym.**

Również wiele dzienników **przemawia za przeczekaniem sytuacyi.**

Minister marynarki D a n i e l s oświadczył w jednym z dzienników południowo-karolińskich:

W poważnej chwili oczekuje Ameryka wskazań z Białego Domu.

Jeśli Wilson będzie uważał **pokój za wykluczony, znajdzie poparcie u wszystkich Amerykanów.** Jeśli uczyni krok innego rodzaju, **i z tem Ameryka się zgodzi.**

Ostrzeżenie ludności amerykańskiej.

Berlin, 4 lutego.

»Lokal-Anzeiger« donosi z Rotterdamu:

»Times« donoszą z Nowego Jorku:

O ile dotąd wiadomo, **większość członków Kongresu z wielką rezerwą zachowuje się wobec zaostrzenia wojny podmorskiej.** Sądzą, że prezydent Wilson postępować będzie w tej sprawie bardzo ostrożnie.

Niektórzy mówią, że **rząd amerykański zwróci się do ludności z oświadczeniem, iż odpowiedzialność za skutki składa na tych, którzy wyjadą na zagrożonych okrętach.**

O obywatelł amerykańskich.

(Tel. wł. „Nowej Reformy").

Wiedeń, 4 lutego.

Telegrafują z Berlina:

»Berliner Tageblatt« donosi z Kopenhagi:

Obywatele amerykańscy, żyjący w Paryżu zwrócili się telegraficznie do Wilsona z zapytaniem, **jaką drogą mają powrócić do Ameryki,** skoro do upływu terminu ich powrotu **żaden okręt nie może odpłynąć.**

Witold Ćwikowski.

Zwiędłe kwiaty.

(Dokończenie.)

Przed nim, na siniejącem tle fali drutów zamajaczyła olbrzymia, czarna sylweta wedety rosyjskiej...

Zwalił się na nią, jak burza.

Stalową ręką schwycił prawe ramię żołnierza, przegiął je błyskawicznie w tył aż w stawach chrupnęło...

Z głuchym chrzęstem wypadł karabin z omdlałej prawicy. Schwycił lewą ręką za gardło i nie mogąc wyżej sięgnąć, zagłębił ostrze szabli w otulony płaszczem brzuch żołnierza...

— Ot, tiebie mat w czastnuju godinu porodiła!...

Zakręcił parę razy, przebijając gruby pas skórzany i pchnął straszliwie...

Chrapliwy bełkot dobył się z zaciśniętej krtani — gdyby cichy syk prutych jelit... i z jękiem, w którym drgała cała męka życia — zwalił się żołdak na ziemię.

Posunęli się dalej wzdłuż sieci drutów. Jakiś czas dolatywały ich jeszcze ciche, gasnące jęki, ni to pieśń łabędzia zamierającego żywota, chrapliwe żerzenia — wreszcie i to zlało się w ciężką, przeogromną ciszę, która zda się rozpostarła swe olbrzymie skrzydła ponad tem polem śmierci.

Grudziński kroczył na czele z szablą obnażoną, na której krew zakrzepła, zamyślony, posępny. Jakieś złowróżbne echa biły doń z tej nocy przepaścistej, z tego morza drutów, poplątanych gdyby rękami potępieńców.

W cichym pojęku rozełkanej duszy — złotą wstęgą tęsknoty spłynęły nań fale przeszłości — minionych dni, w których dusza, zasłuchana w bijące tętna życia młodego dąży wytrwale do celu — w których myśl ludzka szybuje ponad lśniącą kałużą życia, ześrodkowując całą swą siłę w jednej świętej nieskażonej wizyi przyszłości — wizyi, co przez mękę życia i ból zwątpienia jaśnieje światłem nadziei, zorzą szczęścia...

...I tajemną celowością wszechrzeczy... I niescigłą mądrością niszczącej Opatrzności... I miłością, krwawiącą istnienia ludzkie!

Na drodze prężył się w agonii przedśmiertnej trup żołnierza.

Pojął nagle całą mękę życia. Poprzez ciemne zwały wierzeń i przesądów, poprzez gęstwę utopii i złudzeń, które gdyby rozkładającym chwastem porosły jasną niwę duszy — przedarł się nagle odbłysk świadomości, rozświetlający w całej swej przeraźliwej nagości pustkę istnienia i głuszę śmiertelną zatraty.

Na drodze czernił się trup żołnierza.

I Grudziński zacisnął zęby. Zawył w nim huragan bólu, zmiatający po drodze wszystko, co święte i jasne — zostawiający poza sobą jeno czarny, beznadziejny ugór i pustkę — cmentarną pustkę spopielałych uczuć.

Jedna minuta stała się dlań momentem zjawy, wyzwolenia... Wzniósł głowę do góry i objął wzrokiem ciemny firmament.

Gdzieś... gdyby z za światów wyłoniła się na czarnem tle przecudna, olbrzymia smuga świetlna, jaśniejąca białością księżyca.

Przesunęła się kilkakrotnie, jak jakaś dziwna planetarna zorza i nagle zniżywszy lot, objęła przeraźliwym blaskiem całą sieć drutów, wszystkie rowy i doły, rozjaśniając je cichym, trupim uśmiechem.

— Komendacie... reflektor!

Grudziński zadrżał. Wszystko pierzchnęło, rozwiało się — pozostała tylko ta przeraźliwa jasna smuga, ogarniająca swemi potwornemi mackami coraz szersze kręgi powietrzne, coraz rozleglejszą powierzchnię drutów.

Rzucił się błyskawicznie na ziemię.

— Padnij! — syknął przez zaciśnięte zęby.

Nie trzeba im było dwa razy powtarzać. — Tylko nerwy rozwichrzone w szalonym podnieceniu drgały, jak rozpięte struny — tylko serca zakrzepłe w oczekiwaniu naprężonem — zamarły im w piersiach.

Potoki srebrnych blasków spływały na ziemię, niosąc na swych skrzydłach wspomnienia rzeczy przeszłych i sny nieuchwytne — spokój, ukojenie... Płynęły ni to senna poświata z krainy baśni — gdzie wieczny ład i harmonia i wstęgi tęsknot purpurowe — gdzie dusze upojone niebiańskim zachwytem nucą prawieczny, nieskończony hymn miłości...

Lały się potoki blasków reflektora, niosąc ze sobą grozę śmierci.

Trwało tak kilkanaście sekund, które się wiecznością zdały. Nagle zgasnęło wszystko i utonęło w jakiejś straszliwej, otchłannej czeluści. Ciemna noc zamarła naraz w kamiennym bezruchu — w oczekiwaniu jakiegoś kataklizmu, czegoś, co przyjść musi silne, jak śmierć, nieodwołalne, jak przeznaczenie.

I przyszło.

Zajaśniał w całej pełni drugi snop światła, zadrżał w powietrzu i uderzył przeraźliwą smugą żołnierzy, którzy właśnie zerwali się z ziemi.

To ich zgubiło.

Zerwał się nagle huragan grzmotu, zawirował setką kul, łypnął krwawemi ślepiami, gasząc żywoty ludzkie, jeden po drugim.

Rozgrzmiała jakaś piekielna sarabanda, nucąca hymn śmierci, łkająca jękami bólu i męki przedśmiertnej, topiąca w swych dźwiękach młode istnienia i życia ludzkie.

Gdyby echa podzwonne rozjęczały się naokół druty cięte nawałą kul tak gęstą, tak straszliwą, iż zdawało się jakoby grad stalowy począł zmiatać ślady ludzkiej pracy i siły twórczej.

Nagle zgasnął reflektor po raz drugi. Wszystko naraz ucichło, zamarło — tylko tu i ówdzie drżały jeszcze w powietrzu jęki rannych, żęrzenia umierających...

...Ostatnie westchnienia, przepojone męką, brzemienne wyrzutem wzlatywały hen w przeźrocza, — płynęły girlandami purpurowych kwiatów, bijąc łamiącą falą w niebiosa...

...Żali to celowość bytu i szczęście istnienia?... A ponad tem wszystkiem zwisał czarny firmament, kryjąc pod swą olbrzymią, ciężką kopułą całą zbrodnię życia... I świetne przejawy kultury... I cały ogrom niedościgłej mądrości twórczej.

Rozciągnięty na ziemi, z głową odrzuconą na wznak leżał kapitan Grudziński. Z przestrzelonej piersi dobywał się chrapliwy oddech — ręce rozpostarte szukały czegoś bezwiednie naokół siebie i nie znalazłszy poczęły drzeć ziemię paznokciami. Naraz podniósł ociężałą głowę do góry, wyprężył się... i ze wzrokiem utkwionym w dal — pozostał chwilę bez ruchu.

Wzdłuż sieci drutów, gdyby gromada błędnych dusz, które uleciały z ciała — posuwało się zwolna kilkanaście drobnych, nikłych światełek... Pełzały cicho po czarnym ugorze — zniżały się i podnosiły, zbliżając się coraz więcej do miejsca, które było przed chwilą widownią krwawego mordu.

Zastygł w oczekiwaniu. — Nieprzytomne oczy wparł w rozgorzałe światełka, jakby je chcąc wstrzymać, przykuć do miejsca...

Zbliżały się coraz więcej. Ciche głosy dały się słyszeć w pobliżu niego:

...Aha, k'czertu — skazał ja, czto zdies nikawo nietu!... Czto było to udrało!

— Durak ty so swoim czortom! Ot... nie słyszysz?...

Słaby jęk zadrgał nagle w powietrzu. Dramat zbliżał się ku końcowi. Zmienić go, tak, jak i śmierć powstrzymać w jej pochodzie — było niepodobnem.

Grudziński widział to. — Czuł — że brama żywota zamknęła się już za nim niepowrotnie.

Dobył rewolwer z za pasa. I tylko żal za przeszłością rozełkał się w jego duszy — za tem życiem obozowem, pełnem trudów i niebezpieczeństw, osnutem urokiem wiecznej tęsknoty — za domem, za ciepłem rodzinnem... I tylko tęsknota niezmierna zatargała sercem i ciężki smutek je przywalił — że tego posągu, który ciosał własnemi rękoma — już oglądać nie będzie... Że ta przecudna, utęskniona zorza którą widział już oczyma duszy wyłaniającą się z poza horyzontu dziejów — że ona jemu już świecić nie będzie!

...Włożył lufę rewolweru do ust — i wypalił

. . . .

Na łąkach życia zwiędnął znowu jeden z najcudniejszych kwiatów...

P i o t r k ó w, 27 stycznia 1917 roku.

Uroczystości Rutowskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lwów, 4 lutego.

Punktem kulminacyjnym dwudniowych uroczystości ku czci powracającego prezydenta dr. Rutowskiego była uroczystość, urządzona w piątek w ratuszu, gdzie nastąpił zbiorowy hołd Lwowa.

Uroczystość w sali ratuszowej rozpoczęła się o godz. 11 przed połud. Pierwszy przemówił do prezydenta Rutowskiego komisarz rządowy r. Grabowski, dalej prof. Chlamtacz, jako przedstawiciel Rady przybocznej; imieniem lwowskiej delegacyi N. K. N. red. Laskownicki, następnie reprezentant byłej Rady m. i magistratu, dalej imieniem ewangelickiej gminy wyznaniowej dr. Pomykacz, imieniem izraelickiej gminy wyznaniowej dr. Parnas, wreszcie imieniem komitetu, który się zawiązał dla powitania Rutowskiego, przemówił rektor dr. Twardowski.

Przemówienie Rutowskiego.

Dr. Rutowski głęboko wzruszony na wstępie swego przemówienia podziękował w serdecznych słowach za przyjęcie, które, jak podniósł, przechodzi wszelkie najśmielsze nawet oczekiwania. Podziękowanie zakończył słowami: »Wierzcie mi, że jestem dziś w Polsce człowiekiem najszczęśliwszym«.

Następnie mówił dr. Rutowski:

Lwów, który widział, jak fala najeźdźców rzuciła się na miasto, które jest ideałem, szczytom marzeń wroga, dążącego do zaboru tej Rusi polskiej, z jej stolicą Lwowem, aby już całkiem nad niemi panować, — wiedział, co mu grozi. Ludność jego, prawdziwie patryotyczna, wiedziała, że mu grozi ruina. Wszak wystarczy pomyśleć, że wszystkie te czynniki, które stanowią kulturę, sprawują przewodnictwo w narodzie, pójdą pod juchtowe buty zwycięzcy. Lwów zrozumiał, coby nas wtedy było czekało, i dlatego wszeregował się w jednej wspólnej pracy w celu obrony przyszłości, obrony Lwowa dla narodu, dla Polski. Wszystko zatem, co do mowcy skierowano, należy oddać Lwowowi samemu. Lwów ostał się tym razem, jak ostawał się w przeszłości, i jak był ongiś w przeszłości ostoją, tak będzie w przyszłości jedną z wielkich stolic państwa, jednem z wielkich ognisk narodowego życia.

Muszę więc złożyć podziękę tym wszystkim, którzy razem ze mną pracowali, z których jeden z prezydyum miasta jeszcze dotąd męczy się w niewoli, a drugi w czasie najazdu wroga zdał niepospolicie świetnie egzamin na polu humanitarnej działalności.

Dalej podniósł Rutowski działalność w tym czasie magistratu lwowskiego, a następnie rolę polskich kobiet w tym Lwowie, za ich dzieła miłosierdzia i składa im za to hołd. Następnie powiedział: Kiedy porwano nas ze Lwowa, panował jeszcze dostojny monarcha, który zrozumiawszy charakter narodu polskiego, otoczył go swoją miłością, utorował drogę do naszego narodowego politycznego odrodzenia tej dzielnicy i w pełnem zrozumieniu wzajemności i wspólności interesów swego państwa i narodu polskiego, dał nam szereg praw autonomicznych, które pozwoliły na pracę płodną i owocną w kraju i państwie, a u schyłku swego panowania uwieńczył je aktem, utrwalającym przyszłość narodową i państwową. Zgasły już ten wielkoduszny monarcha otoczony był zewsząd miłością i wdzięcznością. Ale zdaje mi się, że wypowiem przekonanie i wiarę nas wszystkich, że i ten, który po najdostojniejszym swym poprzedniku objął panowanie w tem państwie, pójdzie również w ślady swego dziada, obejmie nas także swom sercem i będziemy mieli w nim takiego orędownika naszej sprawy, jakim był jego poprzednik.

Obywatele! Wielkie rzeczy przyniosła olbrzymia wojna światowa. Zaczyna się nowa epoka dla świata, dla Polski. To też należy się wdzięczność kroczącemu od zwycięstwa do zwycięstwa monarsze sprzymierzonego państwa, który w porozumieniu z naszym imperatorem dał podwaliny pod budowę naszego państwowego bytu.

Dalej podniósł mowca konieczność, aby w chwili, gdy zawierucha dziejowa przyniosła nam nietylko narodowy ale państwowy byt, państwo polskie, złączyć siły wszystkich w narodowej służbie i pracy, aby stać się godnym państwowego bytu i przyszłości, godnej wielkiego narodu.

Jedną z najważniejszych dla przyszłości naszej podwalin jest tworzenie siły, która da wyraz tężyzny w narodzie, siły, która potwierdzi dawne nasze cnoty żołnierskie i narodowi da wartość w oczach sojuszników, a tą siłą jest armia. Przy tem podniósł Rutowski, że Lwów od pierwszej chwili to zrozumiał i dostarczył zastępów Legionów. Wiemy — mówił — że Polacy nie dadzą się już zwichnąć i pójdą dalej po drodze, którą wskazał instynkt narodu, ciągłość narodowej siły i dziejowej pracy.

Mowę swą zakończył wyrażeniem przekonania najgłębszego, że przyszłość narodu coraz świetniej rozwijać się będzie. Myślę — powiedział — że będę wyrazem uczuć, jakiemi pierśi was wszystkich wezbrane, jeśli połączę je w okrzyk: »Niech żyje Polska!«

Powitania.

Po tem przemówieniu przystępowali do dra Rutowskiego delegaci, aby go powitać: wśród innych przystąpili do dr. Rutowskiego także hr. Piniński, kanonik hr. Badeni, radca Wydziału kraj. Sawczyński, generalny konsul niemiecki Heinze, delegacya Towarzystwa dziennikarzy polskich i inni.

Oprócz wielu innych, wręczyło Tow. dziennikarzy polskich T. Rutowskiemu następujący adres:

Czcigodny Panie! Powracającemu z łaski Opatrzności na ojczystą ziemię serdeczny pokłon! Kiedy powszechność tego grodu jednoczy się w hołdzie wdzięczności i kwiaty sypie Ci pod nogi, jakże na uboczu mogliby pozostać pracownicy zawodu, do którego przynależność Swoją Sam zaznaczałeś? Więc wita Cię, Czcigodny Panie brać dziennikarska tem skwapliwiej, tem goręcej, dumna, iż wolno jej uważać Ciebie za krew z krwi swojej, kość ze swej kości, raduje się, iż tyle splendoru przydawszy pióru zaprzągniętemu ciężką dla Ojczyzny służbą, zdołałeś utorować sobie drogę od słów do czynu i czynem wzbić się tak wysoko! Tobie miasto nasze zawdzięcza ocalenie w chwilach najcięższych, Tobie imię polskie chwałą nową! — Broniąc starej polskiej pieleszy od zagłady, gdy wpadła w ręce wroga, polskiej sprawie oddałeś niespożyte zasługi. Więc ogół wielbi w Tobie zarówno patryotę, jak niemniej wielkiego Męża, który umiał sprostać zadaniom wielkiej chwili, hartem Swego ducha, wzniosłością umysłu, żarliwem sercem. Gdy naszem jest powołaniem, poglądom i uczuciom społeczeństwa dawać świadectwo, uważaliśmy za obowiązek i w tej chwili być rzecznikami nietylko nas samych, lecz także wdzięczności, a powszechnej miłości, jaką posiadłeś u ogółu ziomków. Cześć Ci i chwała! — Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie. — Aleksander Milski, wicepr., Michał Rolle, sekr. — Lwów, dnia 2 lutego 1917.

Wszystkie we Lwowie działające organizacye Towarzystwa Szkoły Ludowej (Sekcya lwowska Zarządu Głównego, Związek Okręgowy i Koła lwowskie), nie chcąc poprzestać na milczącym udziale w zbiorowym hołdzie wszystkich instytucyi, wystosowały w dniu 1 lutego do prezydenta Rutowskiego zbiorowe pismo z wyrazami czci i wdzięczności za obronę polskości i szkolnictwa polskiego we Lwowie oraz za obronę budynków obu burs T. S. L., od zniszczenia w czasie inwazyi.

Uroczysty wjazd dra Rutowskiego z dworca do miasta odbył się pod przewodem mistrza ceremonii wjazdowej p. St. Sokołowskiego. W powozie pierwszym jechali mistrzowie całej uroczystości pp.: Harasimowicz i Ohly, w drugim sekr. komit. dr. Siemiątkowski i dr. Błachowski, w trzecim r. dw. Fiedler z córką, w czwartym kom. rząd. Grabowski i wicepr. Schleicher, w piątym dr. Rutowski i rektor Twardowski, w szóstym p. Rutowska, p. Tomicka i pna Rutowska, w siódmym pp. Stankowie i p. Schleicherowa, w ósmym delegacya Legionów z kp. Terleckim i r. Bogdanowicz, w dziewiątym del. b. Rady m., w następnych delegacya, która wyjechała do Przemyśla: prof. Chlamtacz, dr. Stesłowicz, red. Laskownicki, dyr. Jakliński, dr. Diamand, dr. Wasser, dyr. Ostrowski, dyr. Chrzanowski, dr. Platowski z żoną, w następnych del. Biura prez. magistratu z r. Woleńskim, w następnych z kolei reprezentanci prasy lwowskiej, w dalszych przedstawiciele różnych towarzystw i instytucyi i członkowie komitetu. Ogółem dążyło z dworca ku miastu około 40 pojazdów.

Dzienniki lwowskie poświęciły Rutowskiemu ozdobne wydania piątkowych numerów. Między innemi z tych, które dotąd otrzymaliśmy, obfitą treścią i pięknemi artykułami, wyczerpującemi całą działalność prezydenta Rutowskiego, odznaczają się: „Gazeta Wieczorna“ i „Kuryer Lwowski“.

Z Rady Stanu.

Według komunikatu, wydanego z posiedzenia Rady Stanu w Warszawie, odbytego 30-go stycznia b. r., Wydział wykonawczy Rady rozdzielił referaty w sprawach publicznych w sposób następujący:

Referat wojny powierzono J. Piłsudskiemu;

Referat skarbu — S. Dziorzbickiemu;

Referat spraw politycznych — hr. Rostworowskiemu;

Referat spraw wewnętrznych — M. Łempickiemu;

Referat gospodarstwa społecznego — S. Jasińskiemu;

Referat pracy — W. Kunowskiemu;

Referat sprawiedliwości — S. Bukowieckiemu;

Referat wyznań religijnych i oświecenia publicznego — J. Pomorskiemu.

Wydział Wykonawczy przyjął do wiadomości oświadczenie p. kondrata v. Conrada, iż rozporządzenie co do regulacyi waluty z dnia 20 stycznia 1917 r. zostało wydane bez opinii Rady Stanu tylko dlatego, że było już zupełnie przygotowane przed otwarciem Rady Stanu i że powstało przy udziale przedstawicieli społeczeństwa polskiego.

Wniosek w kwestyi ochrony robotników, przebywających poza granicami Królestwa Polskiego, przekazano referentowi Wydziału Pracy.

Rada Stanu po tem sprawozdaniu przystąpiła do dalszych obrad nad regulaminem. Projekt regulaminu, przedstawiony przez komisyę regulaminową, składający się z rozdziałów o Wydziale Wykonawczym, marszałku koronnym, departamentach, komisyach przygotowawczych, komisyach miejscowych i stanowisku członków Rady Stanu i urzędników, został przyjęty z małemi poprawkami.

Rada Stanu ogłasza w swoim Komunikacie:

Tworzenie armii jest jednem z tych zadań, któremi zajęła się Rada Stanu natychmiast po swem ukonstytuowaniu się. Na drugiem plenarnem posiedzeniu wyłonioną została komisya wojskowa, która, z pomocą powoływanych rzeczoznawców, opracuje w myśl paragrafu 7 statutu Rady Stanu zasady jej udziału i kompetencyi w tworzeniu wojska polskiego. Prawnopolityczne stanowisko Legionów musi być również wyjaśnione. Rada Stanu zdaje sobie w pełni sprawę z pierwszorzędnego znaczenia armii i **wzywa do cierpliwości młodzież, która oczekuje powołania jej do szeregu wojska polskiego.**

Nowe stronnictwo polskie.

»Vossische Zeitung« donosi, że nowe stronnictwo polskie, Stronnictwo Pracy Narodowej, o którego założeniu niedawno doniesiono, otrzymało zatwierdzenie statutów, wedle których stronnictwo dąży do narodowego równouprawnienia Polaków w królestwie pruskiem i możliwej wolności na polu religijnem i państwowo-obywatelskiem. Stronnictwo wyraża gotowość poparcia, dyktowanej przez zrozumienie dążeń Polaków, polityki rządu, państwa i stronnictw politycznych niemieckich. Organem stronnictwa jest wychodząca w Poznaniu »Gazeta Narodowa«.

Jak już donieśliśmy, prezesem nowego stronnictwa jest p. Adam hr. Żółtowski z Jarogniewic, wiceprezesem ks. prałat Hozakowski z Poznania, sekretarzem p. Tadeusz Chrzanowski z Unii.

Z nadesłanego nam przez zarząd statutu przytaczamy paragraf, zawierający program nowego stronnictwa.

Celem Stronnictwa Pracy Narodowej jest uzyskanie dla Polaków w państwie pruskiem na jawnej i legalnej drodze równouprawnienia pod względem narodowym i jak największej swobody pod względem religijnym i obywatelskim. Stronnictwo mianowicie dążyć będzie:

a) do rozwoju szkolnictwa ludowego i wyższego, któreby uznając język ojczysty ludności polskiej, uwzględniało prawa Kościoła i rodziców w wychowaniu młodzieży;

b) do dalszego rozwoju rolnictwa, handlu, przemysłu i rzemiosł, oraz do poprawy bytu robotnika;

c) do sprawiedliwego rozdziału podatków i ciężarów publicznych;

d) do wolnego osadnictwa krajowego z najdalej sięgającem poszanowaniem prawa własności prywatnej;

e) do ochrony socyalnej robotnika zorganizowanej na podstawie wolnościowej.

Do celów tych stronnictwo dążyć będzie:

1) przez krzewienie i umacnianie uczuć i przekonań katolickich i polskich wśród ludności polskiej zaboru pruskiego;

2) przez szerzenie i pogłębianie kultury rodzimej;

3) przez omawianie spraw polityki bieżącej celem wywołania współpracy społeczeństwa i wykształcenia zmysłu politycznego w najszerszych warstwach;

4) przez usiłowania, zdążające do rozwoju autonomicznych urządzeń krajowych;

5) przez popieranie takiej polityki państwowej partyj politycznych i współobywateli niemieckich, któraby dla dążeń naszych należyte okazała zrozumienie;

6) z innemi organizacyami politycznemi polskiemi Stronnictwo gotowe będzie współpracować, o ile na przeszkodzie nie staną zasadnicze różnice co do celów politycznych i społecznych lub co do środków do celu wiodących.

Angielska pożyczka zwycięstwa.

Z ogromnym nakładem reklamy przystąpiła teraz Anglia do emisyi swojej trzeciej pożyczki wojennej. Najwyżsi urzędnicy państwowi stanęli w służbie agitacyjnej za pożyczką, ministrowie Bonar Law, Long, Chamberlain, były minister finansów Mac Kenna odbywają po najważniejszych miastach z subskrybentami tak zwane konferencye dla pożyczki wojennej, 22 milionów prospektów rozesłano z Londynu na wszystkie strony świata, aby także państwa neutralne w Europie i poza Europą zapalić do angielskiej pożyczki, z góry już nazwanej przez dzienniki tryumfalnie „pożyczką zwycięstwa“ (Victory Loan). Od tej nazwy powinien był właściwie prasę angielską powstrzymać już przykład Francyi, która również zaciągnęła u siebie „pożyczkę zwycięstwa“ i mimo to wojny jeszcze nie wygrała, co dowodzi, że bóg zwycięstwa nie da się zakrzyczeć. Cały mechanizm agitacyjny puszcza w ruch Ban Angielski, który na ulicy Lombardowej w Londynie zakupił i urządził na cele subskrypcyi osobny dom i posadził w nim 1.200 funkcyonaryuszy.

Tej olbrzymiej reklamie odpowiadają też wielkie nadzieje, jakie prasa angielska do pożyczki przywiązuje. Ma ona być największą operacyą [illegible] historyi, a dla osiągnięcia tego szczytu rząd nie cofa się nawet przed groźbą przymusowego wywłaszczenia. Bonar Law w swojej mowie w Guildhall oświadczył, że warunki pożyczki są tak dobre, jak tylko rząd może pogodzić ze swem sumieniem; póki jest pieniądz w kraju, póty można wojnę dalej prowadzić. „Gdyby jednak pożyczka zawiodła — co Bonar Law uważa za wykluczone — to mimo to „źródła cywilizacyi“ nie są wyczerpane; są jeszcze inne metody, ale gdyby się ich miano chwycić, procent nie będzie tak wysoki, jak obecny“. W Glasgowie wypowiedział Bonar Law tę groźbę jeszcze wyraźniej. Zawtórowały mu „Times“ w kilka dni po otwarciu subskrypcyi, pisząc, że gdyby wojna dłużej potrwała, to późniejszej pożyczce musiałby towarzyszyć pewien czynnik przymusu („element of compulsion“); obecna pożyczka nie jest jeszcze wprawdzie „podatkiem na kapitał“, ale później „może się okazać rzeczą pożyteczną i uczciwą, gdy rząd oświadczy, że pewna część dochodu musi być pożyczoną urzędowi skarbu“. Że rząd nie cofnie się przed takiemi środkami, za to ręczy już osoba premiera, który teraz zrzekł się „srebrnych kul“ i poprzestał na „czekach, które przez powietrze, jak strzały mają lecieć na nieprzyjaciela“. Ze srebrnych pocisków zrobiły się więc papierowe i nawet Lloyd George nie łudzi się, że także bogata Wielka Brytania musi zmobilizować ostatni funt szterling angielskiego majątku narodowego.

Nowa pożyczka jest przedewszystkiem gigantyczną konwersyą dla konsolidacyi długów wiszących i wogóle wszelkich dotychczasowych walorów wojennych w wysokości 2.500 milionów fszt. (62.5 miliardów koron). Ze wszystkich państw wojujących Anglia ma najbardziej zagmatwane stosunki finansowe. Pożyczek właściwych zaciągnęła dotąd dwie: pierwsza w listopadzie 1914 roku „pożyczka Lloyda Georgea“ oprocentowana na 3 i pół proc. przyniosła 350 milionów fszt., druga w lipcu 1915 roku „pożyczka Mac Kenny“ już na 4 i pół procent przyniosła 590 milionów fszt., ale była głównie konwersyą pierwszej. Rząd długo nie mógł się zdecydować na wydanie trzeciej pożyczki, która tym razem musiała być już długoterminową. Próbował pomódz sobie różnymi bonami i wekslami umieszczanemi na targu londyńskim i nowojorskim, aż doszedł do sumy około 1800 mil. fszt. i do rekordu 62 gatunków w tych prowizorycznych walorach, za które płacił przeważnie 6 procent. Skutkiem było stałe obniżenie kursu wszystkich pierwszorzędnych papierów, zwłaszcza konsol i obydwu pożyczek. Przyczyniły się do tego jeszcze długi, zaciągnięte osobno w Ameryce. Ale oprócz konwersyi wszystkich poprzednich długów chodzi oczywiście także o »new money« o nowy pieniądz na wojnę. Dlatego musiano wyposażyć nową pożyczkę w dobre warunki: cena subskrypcyjna wynosi 95, procent 5, termin lat 40 lecz rząd już po 12 latach może pożyczkę wykupić po cenie nominalnej. W ten sposób bogaty kraj 2½ procentowych konsoli doszedł do procentu państw centralnych. Nowa pożyczka ma dwa typy: opodatkowany i nieopodatkowany. Cudzoziemcy i mieszkańcy kolonii nie płacą podatku dochodowego od pierwszego typu pożyczki, Anglicy płacą 25 proc., tak że ich zysk wynosi tylko 3¾ proc. Aby jednak pozyskać także kapitalistów, którzy obawiają się wzrostu podatku na dochody z procentów, wydano drugi typ pożyczki nieopodatkowany, lecz »al pari« i po 4 procent. Dla ułatwienia subskrypcyi Bank Angielski zniżył stopę procentową z 6 na 5½, mimo połączonego z tem niebezpieczeństwa obfitszego odpływu złota do Ameryki.

Obecne wojenne wydatki Anglii wynoszą dziennie około 6 mil. fszt. (150 mil. koron), tj. 2·2 mil. fszt. na rok, oczywiście koszta te ciągle rosną. Z końcem roku kupieckiego 1913/14 długi Anglii wynosiły 660 mil. fszt., ich roczne oprocentowanie 20 mil. fszt. Dziś długi te wynoszą przeszło 4 miliardy fszt. (100 miliardów koron), a ich oprocentowanie do 200 milionów fszt. rocznie, to znaczy, że obecna wojna kosztuje Anglię już 6 razy tyle, co poprzednie wojny, po których pozostał dług państwowy.

Ponadto rząd indyjski rozpisał w Indyach pożyczkę na rzecz Anglii w nieograniczonej wysokości, a firma Morgana wydaje trzecią angielską pożyczkę w Ameryce na 250 mil. dolarów. Dotychczasowe długi Anglii w Ameryce wynoszą 1200 mil. dolarów. Jeżeli pomimo ostrzeżenia przed kupowaniem walorów europejskich, wydanego w grudniu przez amerykańskie banki rezerwowe, Morgan zdecydował się zaproponować publiczności amerykańskiej nowe walory angielskie, to widocznie nowe wiszące długi Anglii w Ameryce wzrosły tak, że nawet Morgan chce się niemi z tą publicznością podzielić.

Równocześnie rząd angielski przystąpił do spisu zapasów złota w kraju, po którym ma nastąpić zajęcie tych zapasów. Chodzi głównie o złote monety i złoto w sztabach. »Wolny rynek złota«, z którego Anglia była zawsze tak dumną, stał się już oddawna fikcyą, sprzymierzeńcy nie chcą już swego złota oddawać i Bank Angielski nie ogłasza już swoich codziennych biuletynów o ruchu złota u siebie. A tymczasem zakupy w Ameryce i podtrzymanie kursów wymagają wciąż złota. Wzięto się tedy do sposobu, którego jeszcze żadne z państw wojujących nie zastosowało: wywłaszczenia złota.

Takie są przygotowania finansowe Anglii do ostatecznej ofenzywy.

Kronika.

Kraków, 4 lutego.

Następny numer »Nowej Reformy« ukaże się w poniedziałek po południu o zwykłej porze.

Z Komitetu odbudowy wsi i miast. W dniu 20 z. m. odbyło się w Krakowie posiedzenie Komitetu wykonawczego dla odbudowy wsi i miast, pod przewodnictwem ks. dra Józefy Caputy. Na posiedzeniu tem uchwalono cały szereg wniosków, mających związek z odbudową kraju. Między innemi uchwalono w sprawie budowania schludnych gospód i hoteli w całym kraju i w sprawie utworzenia w kraju szkoły dla personalu, potrzebnego dla prowadzenia tego przemysłu, zwołać osobne posiedzenie i zaprosić na nie kierowników kilku pierwszorzędnych hoteli krakowskich i prezydyum Związku turystycznego.

W sprawie założenia w Wieliczce kąpieli solankowych uchwalono zwrócić się do zarządu salin z odpowiednim memoryałem i z prośbą o przedłożenie tego memoryału ministerstwu robót publicznych.

Wybrano również osobny komitet dla zwołania zjazdu przemysłowców celem omówienia postulatów naszego przemysłu. Do Komitetu weszli pp.: Adelman, dyr. Filippi, J. Górecki, Kosobudzki, Wład. Liban, dr Szczepański i poseł Zieleniewski.

Upraszono następnie p. Zieleniewskiego o opracowanie memoryału w sprawie reklamacyi, potrzebnych dla odbudowy kraju sił roboczych, oraz racyonalnego użycia kwalifikowanych robotników, pozostających w barakach ewakuacyjnych.

Sprawę założenia pisma peryodycznego Komitetu przekazano sekcyi redakcyjnej; do tej sekcyi zaproszeni będą dr Koy, prezydent krakowskiej Izby adwokackiej i dr St. Gołąb, sekretarz prokuratoryi skarbu, który oświadczył w Komitecie, że ewentualnie obejmie kierownictwo redakcyi tego pisma. Wreszcie uchwalono zaprosić do sekcyi redakcyjnej w miejsce prof. Ekielskiego p. Józefa Gałęzowskiego, profesora Akademii sztuk pięknych i p. Józefa Pokutyńskiego, prof. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.

Z filantropijnej działalności miasta. We czwartek odbyło się pod przewodnictwem prezydenta dra Leo posiedzenie sekcyi dobroczynnej, na którem: głównemu Komitetowi ochron krakowskich udzielono ryczałt na żywienie dzieci w ochronach w kwocie 9.699 K, zaś Komitetowi podgórskiemu ochron na żywienie dzieci w ochronie w dzielnicy XXII. przy ulicy Józefińskiej w kwocie 1.000 K. Nadto przyznano zasiłki Komitetowi taniej kuchni ludowej izraelickiej po 300 K miesięcznie na czas od 1 stycznia do 30 czerwca 1917 roku i jednorazowo na adaptacyę lokalu 600 K, oraz Komitetowi »Kropla mleka« dla dzielnic: VII., VIII. i XXII. jednorazowo 1.000 K. Zatwierdzono dalej układ z zarządem zakładu wychowawczego SS. Miłosierdzia w Nowej Wsi co do przyjmowania na utrzymanie i wychowanie sierót-dziewcząt na koszt gminy, tudzież układ z zarządem zakładu staruszek na Blichu co do przyjmowania na zaopatrzenie ubogich kobiet, niezdolnych do pracy na koszt gminy.

Dalej uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek co do przyjęcia w zarząd gminy fundacyi Amelii i Edmunda Klemensiewiczów ku wsparciu ochronek dla dzieci robotników.

Uchwalono założyć bezzwłocznie dwie ogrzewalnie z podawaniem gorącej herbaty: jedną w dzielnicy I. w Krzysztoforach, drugą w miejskiem schronisku dla bezdomnych w dzielnicy VIII., ulica Krakowska l. 43.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania o funkcyonowaniu miejskiej herbaciarni przy ulicy Reformackiej, która świetnie się rozwinęła, uchwalono założyć drugą podobną herbaciarnię miejską ludową przy ulicy św. Krzyża pod l. 7.

Wojenny Bank kredytowy miejski otwarty będzie w Krakowie, jak się dowiadujemy, z dniem 1 marca b. r. w kamienicy Banku Przemysłowego w Rynku głównym, gdzie lokalności tej nowej instytucyi finansowej pomieszczone będą na III. piętrze. Będzie to chwilowe pomieszczenie Banku, który później znajdzie inny dla siebie lokal.

Wczoraj bawili w Krakowie: dyrektor nowego Banku, p. Hebda i prezes dyrekcyi, poseł Ferdynand Maiss, celem ustalenia organizacyi i wprowadzenia w życie Banku Miejskiego.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Emanuela Dworskiego, krajowego inspektora szkół, radcy dworu, odprawione będzie w poniedziałek, dnia 5 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci, msza św. w kościele św. Anny w Krakowie.

Echa zjazdu Ligi kobiet w Krakowie. W uzupełnieniu sprawozdania o obradach w drugim dniu zjazdu Ligi kobiet w Krakowie wymienić jeszcze należy referat p. Maryi Gerżabkowej o równouprawnieniu kobiet.

Jednym z najważniejszych punktów wieczornych obrad w drugim dniu zjazdu była następnie kwestya opieki nad młodem pokoleniem. Sprawę tę omówiła wyczerpująco p. Radlińska. P. Markowska przedstawiła projekt pracy Ligi na polu opieki społecznej. Na wniosek Koła lwowskiego uchwalono wysłać do p. Józefa Piłsudskiego, kierownika komisyi wojskowej w Radzie Stanu, telegram, w którym zebranie oświadczyło się za współdziałaniem w tworzeniu i utrzymaniu polskiej armii.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, delegatki złożyły serdeczne podziękowanie Naczelnemu Związkowi Ligi za doskonałą organizacyę zjazdu, poczem na wniosek p. Owczarkiewiczówny zebranie wyraziło uznanie p. Moraczewskiej za dwudniowe przewodnictwo na zjeździe. Przemówieniem p. Moraczewskiej, oraz odśpiewaniem pieśni: »Jeszcze Polska nie zginęła«, zjazd zamknięto.

Z Towarzystwa prawniczego. We środę, dnia 7 b. m., odbędzie się w auli uniwersytetu o godzinie 6 wieczorem zwyczajne zebranie Towarzystwa prawniczego, na którem profesor dr Antoni Górski przedstawi referat: »O reformie prawa hipotecznego«. Wiadomo, że zarówno własność miejska, jak i wiejska, przedstawia w Galicyi zatrważający obraz rosnącego zadłużenia, a przy licytacyach tracą wierzyciele, zwłaszcza we wschodniej części kraju, rok rocznie sumy, wiele milionów wynoszące. Dlatego teoretycy uznali od dawna, że jedynym sposobem oddłużenia domów i gruntów jest ich racyonalne zadłużenie. Referent przedstawi kilka punktów, w których temu racyonalnemu zadłużeniu stoją na przeszkodzie przepisy obowiązującego ustawodawstwa i przedłoży projekt ich zmiany, tudzież wykaże konieczność skupu istniejących pretensyj hipotecznych przez silniejsze instytucye, celem ich konwersyi. Wreszcie podda rozbiorowi kwestyę ułatwienia zakładania zagród wiejskich, nie podlegających egzekucyi, oraz zagród niepodzielnych, któreby miałyby wielką doniosłość i zadanie podniesienia krajowej produkcyi na obszarach, zniszczonych wojną.

Na odczyt ten zaprasza zarząd wszystkie osoby, interesujące się powyższym tematem bez względu na to, czy są członkami Towarzystwa.

Z uniwersytetu. Amalia Feilerówna z Krakowa otrzymała na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

Marya z Beymów Pawlicowa, rodem z Litwy gub. wileńskiej, otrzymała stopień doktora filozofii.

Z teatru miejskiego. Dzisiaj po południu »Betleem Polskie« L. Rydla, wieczorem po raz drugi komedya T. Rittnera »Wilki w nocy«, które powtórzone będą we wtorek i czwartek bieżącego tygodnia.

Jutro komedya Flers'a i Caillavet'a »Awantura«, ciesząca się niesłabnącem powodzeniem, dzięki wybornej grze pp.: Czaplińskiej, Jarszewskiej, Leszczyńskiego, Noskowskiego i innych.

Z miejskiego teatru ludowego. Dzisiaj po południu o godzinie 3½ rycerska komedya Michała Wołowskiego »Towarzysz pancerny« z p. Frączkowskim w roli Faska; wieczorem »Lygia« z p. Olską w roli tytułowej.

Jutro wesoła operetka Emeryka Kalmana »Księżniczka czardasza« z p. Br. Krajewską w partyi głównej. Melodyjny utwór węgierskiego kompozytora uzyskał w obecnym sezonie sceny ludowej już 26 przedstawienie.

„Powrót wiosny“ we Lwowie i Pradze. Jak już nasz korespondent doniósł, „Powrót wiosny“, komedya Tadeusza Konczyńskiego odniosła pierwszorzędny sukces na scenie lwowskiej. Stwierdzają to wszystkie pisma. Wybitny krytyk p. Henryk Zbierzchowski tak pisze w „Gazecie Wieczornej“: „Powrót wiosny“ wykazuje wszystkie cechy doświadczonego pióra, a więc sceniczność, żywe tempo akcyi komedyowej a przedewszystkiem dyalog barwny, naturalny, po mistrzowsku prowadzony. — W tym niezwykłym talencie dyalogowania nie ustępuje Konczyński w niczem najtęższym majstrom francuskim“.

Teatr miejski na Winohradach w Pradze zaprosił autora na premierę „Powrotu wiosny“ („Navrat jara“), która daną będzie we środę dnia 7 lutego na tej pierwszorzędnej scenie czeskiej.

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego urządziło przedwczoraj dla swoich członków po raz pierwszy wspólne zwiedzanie zbiorów muzealnych. W jasnym, treściwym i zajmującym wykładzie dr Maryan Gumowski opowiedział dzieje współczesnej grafiki polskiej i objaśniał je potem dziełami, wystawionemi w Langierówce. Prelegent zajął się nie tylko analizą artystyczną, ale równocześnie dawał cenne wskazówki o technice rycin i o ich wartości realnej. Zebranie, zagajone przez prezesa Towarzystwa p. Leonarda Lepszego, zakończyło się po 1½-godzinnem trwaniu, gorącem podziękowaniem prelegentowi.

Wystawa obrazów »Czwórka«. Druga serya obrazów na wystawie »Czwórka« obejmuje znakomite dzieła dyrektora Falata, dalej cykl holenderski Markowicza, pierwszorzędny pod względem techniki pastelowej, doskonałe prace akwarelowe Grotta, również interesujące dzieła malarza mórz Jaxy Małachowskiego. St. Żarnecki nadesłał szereg wybornych, pod względem ujęcia, techniki i kolorystyki, portretów generalicyi i oficerów sztabu generalnego twierdzy krakowskiej. Z innych wymienić należy prace: Piotrowskiego, Szperbera i Józefczyka. Nadto na wystawie znajduje się jedno dzieło St. Witkiewicza i dwa znakomite rysunki Witolda Pruszkowskiego.

Ogrzewalnię miejską dla ubogiej ludności otwarto w Krzysztoforach w pierwszej sali dawnego lokalu firmy Hawełki. Przy opalonych piecykach grzały się wczoraj gromady przechodniów, czekających na wozy tramwajowe.

Otwarcie schroniska dla żołnierzy (ul. Dunajewskiego l. 7) odbędzie się we czwartek, dnia 8 b. m. o godzinie 6 wieczorem.

Karty na naftę w Krakowie. Jak słychać, przygotowania do wprowadzenia kart na naftę w Krakowie, rozpoczęte przez tutejszy magistrat, są już na ukończeniu. Karty te prawdopodobnie już w przyszłym tygodniu będą wprowadzone w życie. Osobne karty otrzymają właściciele realności, następnie rodziny, wreszcie podnajemcy, nie prowadzący własnego gospodarstwa domowego.

Z. KUTRZEBA
Wiślna 11.
Obrazy oryginalne wybitnych artystów. — Reprodukcye z polskiej i obcej Drki, religijne, patryotyczne i rodzajowe. — sztuuki parafialne, druki gospodarcze. — Książeczki do nabożeństwa.
TAPETY

W sprawie wyodrębnienia Galicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 lutego.

»Polnische Nachrichten« donoszą:

W ubiegłym tygodniu zakończyły się narady subkomitetu komisyi parlamentarnej Koła polskiego w sprawie wyodrębnienia Galicyi. — Pozostało jeszcze tylko kilka kwestyj szczegółowych do omówienia. Wykończenie tych teraz elaborat o wyniku prac subkomitetu. Nie będzie on komisyi wręczony prędzej, niż 20 lutego. **Wobec wielu głosów o wyodrębnieniu Galicyi, z kierowniczego miejsca w Kole polskiem oświadczają, że te głosy polegają na dowolnych kombinacyach.** Zwłaszcza co się tyczy doniesienia o tem, jakoby Koło polskie za wyodrębnienie Galicyi zażądało odszkodowania wojennego w sumie 4 miliardów koron, wskazuje się na to, że wysokości szkód wojennych nie zdołała dotąd obliczyć jeszcze nawet centrala dla odbudowy kraju, ponieważ już to, że wymienione nie można stawiać w jakimkolwiek związku z odszkodowaniem wojennem.

Wiedeń, 4 lutego.

»Parlamentarische Korresp.« donosi:

Wczoraj po południu w gmachu parlamentarnym galicyjski subkomitet niemieckiego związku narodowego odbył posiedzenie, na którem kontynuowano obrady komisyi nad kwestyą polsko-galicyjską. Prócz członków komisyi, dra Grossa, dra Wabera, dra Rollera i Pachera, był obecny także minister Baernreither.

Zapowiedź ustąpienia Golicyna.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 4 lutego.

»Berlingske Tidende« podają z »Russkich Wiedomosti«:

Petersburskie koła polityczne uważają za rzecz pewną, że prezydent ministrów Golicyn jeszcze przed zebraniem się Dumy ustąpi. Między nim a Protopopowem powstał poważny zatarg, który uniemożliwia ich wspólne działanie w rządzie, a Protopopow chciałby zająć wolną rękę w gabinecie. Następcą Golicyna mógłby być minister rolnictwa Bobrinskij lub prezydent Rady państwa Szczeglowitow.

Zamach na Stuermera.

Genewa, 4 lutego.

»Le Journal« (Paryż) donosi z Petersburga, że obiegają tam pogłoski o zamachu, wykonanym na Stuermera. Zranionem jest w każdym razie, że Stuermer zniknął ze stolicy. Miał on rzekomo wyjechać do południowej Rosyi.

O wolność Irlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 4 lutego.

(Depesza iskrowa zastępcy Biura Wolffa). Członek kongresu Allivam wniósł w kongresie rezolucyę, w której powołuje się na oświadczenie Wilsona, że władza rządów powinna się wywodzić od zezwolenia rządzonych, i zastosowuje tę zasadę do Irlandyi. Rezolucya wzywa kongres, żeby oświadczył, że europejskie warunki pokoju mają uznać, iż naród irlandzki, cierpiący pod tyranią angielską, powinien odzyskać swoją wolność i niezawisłość narodową w jej najszerszej mierze.

Uregulowanie poborów nauczycielskich w Królestwie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 4 lutego.

Dziennik rozporządzeń c. i k. administracyi wojskowej ogłasza rozporządzenie generalnego gubernatora co do nowego uregulowania poborów nauczycieli ludowych. Nauczyciele, już umieszczeni na posadach, otrzymują do dotychczasowych poborów 25% dodatek drożyźniany i mieszkanie w naturze względnie pieniądze na mieszkanie w wysokości 20% poborów. Zasadnicza pensya wraz z dodatkiem drożyźnianym ma wynosić od 1200 do 1600 koron rocznie według wielkości miast i miejscowości. Nowo wstępujący nauczyciele otrzymują, według kwalifikacyi pobory od 700 do 960 koron, dodatek drożyźniany od 300 do 700 koron, tudzież mieszkanie w naturze względnie pieniądze na mieszkanie w wysokości 20% pensyi. Nauczyciele kierujący szkołami, liczącymi kilka sił nauczycielskich lub kilka klas, otrzymują remuneracyę po 100 koron rocznie za każdą klasę. Rozporządzenie będzie zastosowane do wszystkich pensyj zapadłych od 1 września poprzedniego roku.

Nowe rozporządzenia.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 lutego.

„Wiener Ztg" ogłasza rozporządzenie ministra dla spraw żywności, zniżające ilość cukru na głowę przeciętnie o ćwierć kilograma. Mieszkańcy miast i okolic z ludnością przeważnie przemysłową będą otrzymywali miesięcznie 1 kilo cukru zamiast, jak dotąd, 1 i ćwierć, więcej ¼ kilograma. Dla ludności ogólnie pracującej redukcya wynosi tylko ¼ kg., mianowicie z dotychczasowej ilości 1½ kg. na 1¼ kg.

„Wiener Ztg" ogłasza dalej rozporządzenie ministerstwa handlu, nakazujące zgłaszanie maszyn warsztatowych, drugie rozporządzenie tegoż ministerstwa co do obrotu materyałami żelaznymi i trzecie co do założenia związku wojennego giserni żelaza.

W sprawie podróży do Przedarulanii i Szwajcaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 lutego.

Według postanowień Naczelnej komendy armii dla podróży do Przedarulanii i Szwajcaryi potrzebną jest wiza komendanta placu w Insbruku, dla podróży ze Szwajcaryi do Przedarulanii i z Przedarulanii do Tyrolu wiza komendy straży granicznej w Feldkirch. Droga tylko przez Feldkirch. Zarządzenia te nie uchylają przepisów co do wizy władz politycznych przy przekraczaniu granicy.

Podróże do Szwajcaryi albo do miejscowości w pobliżu granicy szwajcarskiej, to znaczy na linii Feldkirch—Bregencya, albo na zachód od niej, dopuszczalne są tylko za poprzednim **10-dniowym przymusowym pobytem** w Imst, Telfs, Landeck, Silz lub Oetz. Pobyt ten ma być potwierdzony przez władzę gminną w dotyczącej miejscowości. Od przymusowego pobytu zwolnieni są kuryerzy i osoby, mające takie zwolnienie ministerstwa wojny, obrony krajowej albo komendy wojskowej w Insbruku lub Trydencie. Rozporządzenia te nie dotyczą funkcyonaryuszów kolejowych, mających zlecenia służbowe lub podobną legitymacyę. Zezwoleń na podróż do Szwajcaryi i pogranicznych miejscowości z południowo-zachodniego ściślejszego obszaru wojennego zasadniczo nie wydaje się. W szczególnych wypadkach wyjątkowych może tego zezwolenia udzielić komenda wojskowa w Insbruku i Trydencie. **Poddani austryaccy i węgierscy nie mogą wyjeżdżać do Szwajcaryi przez niemieckie graniczne punkta przejazdu, a poddani niemieccy przez austryackie punkta graniczne.** Wyjątek stanowią tylko poddani tych państw, zamieszkali w drugiem państwie stale przynajmniej od 1 sierpnia 1914 roku.

Zwolnienie od 10-dniowego przymusowego pobytu może być udzielone tylko w najrzadszych, wyjątkowych wypadkach, szczególnie godnych uwzględnienia, jak n. p. przy udowodnieniu nie dającej się przedłożyć podróży w interesie ogólno-państwowym i przy podróży dla odwiedzenia umierających. Podania o zwolnienie należy wnosić pisemnie do ministerstwa wojny, obrony krajowej, albo do komendy wojskowej w Insbruku lub Trydencie. Osobiście wniesione prośby nie będą uwzględnione, dlatego dotyczące osoby we własnym interesie powinny ich zaniechać. Podania należycie uzasadnione, na stemplu za 2 kor., mają wyszczególniać przyczynę i cel podróży, prawdopodobny dzień jej podjęcia i dokładny adres zgłaszającego się. Do podania oprócz paszportu należy dołączyć albo potwierdzenie kompetentnej władzy, że podróż ma nastąpić w najpilniejszym interesie państwowym albo publicznym, przyczem wymaga się zupełnie ścisłego wyszczególnienia celu, a ogólnikowe tylko wyjaśnienia będą uważane za niewystarczające. Albo: świadectwo lekarza wojskowego lub urzędowego, że pobyt w Szwajcaryi jest dla zdrowia pilnie niezbędnym, z wyraźnem stwierdzeniem, że 10-dniowa przerwa podróży poważnie zagraża życiu, albo stanowi podróżującego. W razie brania towarzysza podróży ma być przez lekarza stwierdzone, że jest to ze stanowiska lekarskiego koniecznem. W razie śmierci albo poważnego zachorowania najbliższego krewnego, bawiącego w Szwajcaryi, należy przedłożyć telegraficzny dowód władzy urzędowej z miejsca pobytu zmarłego lub chorego.

Zwolnienia od przymusowego pobytu przy podróżach do Szwecyi, Norwegii, Danii i Holandyi, zarządzonego od 1 lutego b. r., będą traktowane według tych samych zasad.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 4 lutego.

Pomoc cesarza dla ofiar trzęsienia ziemi.

Grac. Arcyksiążę Maksymilian z polecenia cesarza zwiedził nawiedzone przez trzęsienie ziemi miejscowości Rann, Munkendorf i Zatec, przyrzekł mieszkańcom wydatną pomoc państwową i wręczył dla nich dar cesarski w kwocie 15.000 koron.

Choroba ks. Windischgraetza.

Praga. Prezydent Izby panów ks. Alfred Windischgraetz od kilku dni zachorował poważnie na kataralne zapalenie płuc.

Rozporządzenie w sprawie przetworów cukrowych.

Wiedeń. Dzisiaj ukaże się cesarskie rozporządzenie, ogłaszające państwowym monopolem sztuczne materyały do osładzania, także i sacharynę.

Jednolity chleb w Berlinie.

Berlin. Na wczorajszem pełnem posiedzeniu wielkoberlińskiej Brokkartengemeinschaft uchwalono wszystkimi głosami przeciw jednemu sporządzać wielkie chleby 1000-gramowe, a zakazać wypiekania mniejszego pieczywa.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

FELIKS ARMATOWICZ

obywatel miasta Krakowa

przeżywszy lat 79, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 3 lutego 1917 roku.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby L. 1 przy ulicy Batorego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek dnia 6 b. m. o godzinie 3 po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskana córka, zięć i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i pobożną Publiczność.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się we środę dnia 7 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców, przy ulicy Łobzowskiej.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Tydzień K. B. K.
od 2—10 lutego.
Ofiary przyjmują:
Książęco-Biskupi Komitet, ulica Wolska L. 3 od godz. 10—1.
Konsystorz Książęco-Biskupi, Pałac Biskupi od godz. 9—1.
Sklep Czerwonego Krzyża, Pałac Spiski, od godz. 11—1 i od 5—7 po południu.
Bank Przemysłowy, Rynek, róg ulicy Szewskiej od godz. 9—12½.
Bank Krajowy, Plac Szczepański, od godziny 9—12½.
Redakcye wszystkich polskich pism.

Dr Artur Frommer
operator
od 11—1 przed południem i od 3—5 po południu.
ZAKŁAD ROENTGENOWSKI.
Telefon 81. Ulica Potockiego L. 7. 608

Dentysta D. Helsinger
już powrócił do Krakowa i ordynuje, jak zwykle, przy ulicy Grodzkiej L. 35.
Wykonuje specyalne szczęki bez podniebienia, mostki, korony, zęby na śrubkach i inne w zakres dentystyczny wchodzące roboty.
Ceny umiarkowane — także na raty.

English Lessons.
MISS MAUDE VICKERY.
Kraków, ulica Kremerowska L. 8, II. piętro

Losy loteryi państwowej po 4 korony do najbliższego ciągnienia, na które przypada główna wygrana 200.000 koron, poleca Kantor sprzedaży c. k. loteryi klasowej
BRACI SAFIER
— Kraków, plac Dominikański L. 1. —
Ciągnienie 22 lutego b. r. 1121-5

Dr Max Leser
otworzył kancelaryę adwokacką w Krakowie, przy ulicy św. Gertrudy L. 14.
Urzęduje: od godziny 4 do 6 po południu. 882-4

H. Kahanowa
Udziela lekcyj gry na fortepianie od początków aż do najwyższego wykształcenia.
Kraków, ulica Wielopole L. 22, I. piętro. 1152

Zwięzły a wyczerpujący
Podręcznik do nauki stenografii polskiej
wydał Stanisław Korbel
profesor Akademii handlowej w Krakowie.
Cena egzemplarza oprawnego w płótno 3 korony 50 halerzy.
Nabyć można we wszystkich księgarniach.

Przechodząc ulicą Starowiślną (około poczty), znaleziono portmonetkę damską z zawartością pieniężną. — Zgłosić się: Bierzyński, ulica Starowiślna L. 36, II. piętro.

Zgubiono
wieczorem 1 lutego pomiędzy Grand-Hotelem a ulicą Dunajewskiego 4, idąc przez ulicę św. Tomasza, papierośnicę skórzaną zieloną, z herbem i książęcą koroną. Uprasza się uczciwego znalazcę oddać ją za wynagrodzeniem u portyera Grand Hotelu. 1202

Na willę
w Krynicy, Zakopanem zamienię dom z komfortem. Zgłoszenia pod „Ira" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1169 1 5

Leśniczego
lub podleśniczego posady poszukuje z kilkuletnią praktyką, w średnim wieku em. wachm. żand., wolny od wojska. Zgłoszenia pod ... Przyłęk, p. Trzcsówka. 1211 1 3

Do sprzedania
2 krowy młode, rasowe, w tym miesiącu ku ocieleniu. Kawiory 7, obok toru wyścigowego. 1203 1 3

Poszukuje się na stałe
ogrodnika
może być starszy człowiek lub inwalida. Wiadomość: ul. św. Marka l. 6, I piętro. 1215 1 3

Poszukuje
posady z polską i niemiecką stenografią i biegle piszącej na maszynie. Ignacy Fendler. Biura techniczne. Kraków, Straszewskiego l. 2. Zgłoszenia dnia 4 i 5-go między 12 a 1 w południe. 1214

Okazyjnie tanio
zaraz do sprzedania: umeblowanie kuchenne z kufrem, 4 kanapki ceratowe. Ul. Kołłątaja 8, parter, od 10 do 1 przed południem. 1168 1 3

Ogród
(18 morgów), ze szklarniami, w pobliżu Krakowa, do wydzierżawienia lub przyjmie się spólnika z odpowiednim kapitałem. Zgłoszenia do konc. Biura kupna i sprzedaży realności w Krakowie, ul. Poselska 20, 1 p. W razie korespondencyi należy dołączyć markę na odpowiedź. 1197 1 9

Do kupna
poszukuje się
majątku ekonomicznego i majątku lasowego w zachodniej lub środkowej Galicyi. Zgłoszenia przyjmuje adw. Dr Izydor Falk w Wiedniu, II., Obere Donaustrasse 101. 1162 2 9

Panna
20-letnia, inteligentna, z dobrej rodziny, poszukuje zajęcia do dzieci, towarzyszki osoby starszej lub innego odpowiedniego zajęcia w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia list. przyjmuje z grzeczności, profesorowa Kisielewska, Kraków. XI (Dębniki). ul. Szwedzka l. 48 1136 2 3

Sprzedam
fortepian
mało używany, czarny, krótki „Petrof" i maszynę do szycia pierścieniowa „Singera", a kupię używane pianino. Zgłoszenia między 12 a 2. Eug. Michalski, Kraków, Dietlowska 79, III p., oficyna. 1125 2 4

Rutynowany tłómacz
z języka niemieckiego, francuskiego, angielsk. i czeskiego, poszukuje zajęcia we wszelkich działach nauk ścisłych i prac ekonomicznych. Zgłoszenia pod „Tłómacz 40" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 1126 2 3

Buchalteryę
bilansowanie i korespondencyę w języku polskim i niemieckim obejmie, jako zajęcie uboczne w godzinach wieczornych. Biegły, młody buchalter z wyższem wykształceniem handlowem i długotrwałą praktyką w pierwszorzędnych instytucyach handlowo-przemysłowych. Zgłoszenia pod A. Z. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1127 2 5

Potrzebny chłopiec
w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 930 3 0

KINO LUBICZ
ul. Lubicz 15
od 2 do 5 lutego włącznie
Chiński bożek
dramat w 4 aktach.
Kołysanka Loty
śliczna, kolorowana komedya.
Aktualności wojenne.
Od 6 do 8 lutego włącznie
II. Program dla młodzieży
z przeznaczeniem 10% ogólnego zysku na K. B. K.
Nadzwyczaj ciekawe przygody Saturnina Farandola
podług powieści A. Robida.
Lehman jada koninę
Tygodnik Eiko.
1161 2 9

150 rozmaitych obrazów
od 5 kor. począwszy, żakiety futrem, podszyte, portyery, kilka sztuk damskiej garderoby za bezcen w 1190 1 2
Hali Licytacyjnej, Pałac Spiski.

Potrzebuję
pierwszorzędnej siły
do zarządu i kontroli wielkiego kompleksu agronomicznego. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya »Nowej Reformy« pod **„Pierwszorzędna siła".** 1176 2 3

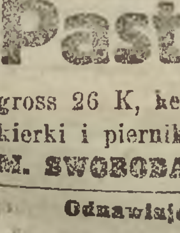
ĆWIEKI
do podbijania butów, łyżwy, ocyle, gwoździe do podków, piece „Dauerbrand" i żelazne, taczki, narzędzia drogowe i wszelkie towary w tym zakresie poleca 1031 2 2
Handel towarów żelaznych **Leopold Bernstein** Kraków-Podgórze, Kalwaryjska l. 4.

PATENTY
wyjednywa we wszystkich państwach 21 4 0
Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.
Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 43.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład
używanych wozów wszelkich typów
także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72, hotel Nordbahn. Tel. 44.403. Pożąd. koresp. w języku niem. 131 14 0

Generalne zastępstwo
na Galicyę do sprzedaży prawnie chronionych i jako jedynych do użycia zdatnych podeszew zastępczych „Herkules", przez centralę skórną do rozpowszechnienia przyjętych, jest do nadania. **Kühlmeier, Trey & Co, Wiedeń, XV.,** Schanzstrasse 34. 1192

Pastę do obuwia
gross 26 K, herbatę opakowaną z 20% rabatem, różne cukierki i pierniki, oraz wszelkie towary spożywcze wysyła **M. SWOBODA, Prag, I/467.** 1210

Odnawiajcie skórę twarzy moją
kuracyą łuskową
przez Dra Funkego za ideał wszelkich środków piękności uznaną. Przez tę kuracyę łuskową usuwa się niezauważenie mniej więcej w dziesięciu dniach wierzchnią skórę wraz z wszelkiemi znajdującemi się w niej i na niej skazami cery, jak piegi, trądziki, pryszcze, żółte plamy, czerwoność nosa, wielkie pory w skórze i t. d., zwiędła, obwisła skóra. Po ukończeniu kuracyi pojawia się skóra olśniewającej 1139 1 4

piękności
młodociana i czysta, jak skóra u dziecka. Wykonanie łatwe w domu i niezwracające uwagi otoczenia. — Cena **14 K.** Wysyłka dyskretna za zaliczką lub po przesłaniu należytości (także markami).
Salon J. Oswald, Wiedeń, XIII., Penzingerstrasse 50. Abteil. 5.

Dwór „Biały Prądnik"
Oddalony 10 minut od linii tramwajowej wraz z gospodarskimi budynkami i ogrodem, obszaru około 9-ciu morgów **zaraz do wydzierżawienia.** — Bliższa wiadomość: „Sukiennice" 21/22. 1167 1 3

Kamienica
dwupiętrowa, z ogrodem, w starym Krakowie;
Kamienica 4-piętrowa, w Dz. VII, wolne lata do r. 1930, 25.000 K czynszu okazyjnie do sprzedania;
Realność w Podgórzu, z kominem fabrycznym;
Dom piętrowy, w słonecznem położeniu, z parcelą budowlaną w Dz. V;
Willa z parcelą bud., w Dz. XII;
nadto wiele innych realności, parcel bud. i t. p. poleca do sprzedania, oraz przyjmuje zgłoszenia mających **chęć kupna lub sprzedaży Krakowskie Biuro ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego 9.**
Pożyczki hipoteczne, amortyzacyjne, oraz bez spłat, pożyczki wekslowe i pensyjne przeprowadza **Krakowskie Biuro ogłoszeń,** Kraków, Dunajewskiego 9. 1078 3 3

Niema bólu zębów

i bezsennych nocy. „Fides" uśmierza ból dziurawych zębów, jak również najdokuczliwsze reumatyczne cierpienia zębów, gdzie wszelkie środki zawiodły. Jeśli nie skutkuje, zwrot pieniędzy! Cena 1·50 K. 3 tuby 4 K. 6 tub 5·50 K. Niema już osadu na zębach; zęby białe jak śnieg ma się przy używaniu „wody Iris do zębów". Natychmiastowy skutek. Cena 2 K. Trzy flaszki 6 K. — Kemeny Koszyce (Kaschau) I. Postfach 12 Z 53. Węgry. 154 12 13

Najlepsze mydło do bielizny
mydlące obficie i osięgające błękitną czystość, wysyłam do każdej stacyi pocztowej 5 kg z opakowaniem za 40 i 45 koron za zaliczką. 1174
Warenhaus Ludwig Adler
Wiedeń, IV., Naschmarkt, Freihaus.

Najpiękniejszą pamiątkę wojny światowej!
ku uczczeniu naszych bohaterów, zarówno **POLSKICH LEGIONISTÓW,** jakoteż wojskowych z wszelkich oddziałów austro-węg. państwa otrzyma, kto przyśle wojskową lub cywilną fotografię odnośnej osoby.
Nie jest to **malowidło,** lecz uniform jest z papierowej materyi velour w kolorze polowym i wysyła się z wszelkiemi odznaczeniami i w każdej randze w przeciągu 14 dni. Cena 12—13 K. Żażądać prospektu Nr 25 za darmo i opłatnie. — **M. E. Schlosser, Wiedeń, III, Inwalidenstrasse 1. — Poszukuje się zastępców w każdej miejscowości.** 178 9

Najlepsze świece paraf.
w 5-kg paczkach, z opakowaniem 30 koron, za zaliczką, wysyła do każdej stacyi pocztowej
Ludwik Adler, Wiedeń
IV, Hauptstrasse 10, Freihaus. 1173

Do sprzedania w Krakowie, Dz. V, kamienica z ogrodem
dużym, pięknie urządzonym, bramą wjazdową, dużą stajnią (kamienica nowocześnie urządzona: łazienki, klozety) pod korzystnemi warunkami. Zgłoszenia wprost od reflektantów przyjmuje pod **250** Administracya „N. Reformy". Doskonałe miejsce dla lekarza. 993 3 3

Ekonom
dla folwarku, poszukiwany. Zgłoszenia pod **„Folwark 200"** przyjmuje Admin. »Nowej Reformy«. 1175 1 3

Marya Lipsalecka
ewakuowana w sierpniu 1916 z Kończaków Starych, powiat Stanisławów, ma w Admin. „N. Reformy" list od męża. 940 1 2

Nauczycielka szk. śr.
przygotowuje do egzam. w zakresie gimn. niższ. realn. i klas. Ul. Krowoderska l. 23, II p., m. g. 2—5 po poł. 1151 1 2

Interwencya w Bielej i Wiedniu kupi dom 2-piętr., z komf., w Dz. IV. Wkład 30 tys. K. b. radca i poseł, ul. Lorotańska 8, I p., Dz. IV-a, 3—5. 1144 1 4

Wszelkie szmaty
odpadki sukna, papier gazetowy i odpadki papierowe kupuje po najwyższych cenach **J. Better, Kraków,** ul. Krakowska 49. Tel. 1449. 1145 1 10

Główny zarząd lasów hr. Götzów w Okocimie poszukuje
leśnika
umiejącego ładnie rysować, ewentualnie zawodowego rysownika, któryby równocześnie prowadził kancelaryę. Załączyć odpisy świadectw i próby rysunków. 1209 1 3

- Zarząd dóbr Rokiciny
p. Chabówka, kupi 100 ctn. m. siana, oraz parę koni roboczych i dwa używane wozy. 804 4

500 KORON

zapłacę każdemu jeżeli mu nagniotków, brodawek stwardnień skóry balsam Ria w 3 dniach nie usunie bez bólu. Słoik wraz z poręczeniem 1·50 K, 3 słoiki 4 K. 6 słoików 6·50 K. Setki podz i uzn. ... Kemeny, Koszyce I (Kassa). Postfach 12/53. Węgry. 153 22 26

Adwokat Dr Förster
w Kalwaryi Zebrzydowskiej
zajmie zaraz koncypienta z dłuższą praktyką prowincyonalną na czas swej nieobecności, 1 do 2 miesięcy trwać mającej, ewentualnie na stałe. 665 1 3

Fabryka maszyn poszukuje
panny
z ukończoną szkołą handlową, obeznanej z czynnościami biurowemi, stenografią polską i niemiecką, piszącą biegle na maszynie. Zgłoszenia pod **„Fabryka 2000"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 1153 1 3

Poszukuje się
w celu kupna, kasy „National", któraby markowała do 1000 koron, a dodawała do 100.000 koron. Zgłoszenia z podaną wartością przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **R. Z. 5.** 1186 1 10

Obrazy oryginały
Axentowicza, Ajdukiewicza, Fałata, Pochwalskiego, Ruszczyca, Wyczółkowskiego, Kossaka, Tetmajera, Stanisławskiego, Malczewskiego, Sichulskiego i Zmurki sprzeda Zofia Wiśniowska. — Oglądać można od godz. 10—5-tej: ul. Pijarska 9, I piętro. 1073 3 10

10 wagonów
dachówek cementowych sprzeda wprost fabryka dachówek. Zgłoszenia pod „Dachówki", Hotel Europejski, Kraków. 1129 2 10

Dom z piekarnią
za dopłatą koło 46.000 K kupi firma **J. Ropski, ul. Szewska 5.** Telef. 2248. 1081 3 3

Pianino
do sprzedania. Krzywa 4, II p., od 2—4 po poł. 1052 3 3

Parcela budowlana
9600 sążni, w Wielkim Krakowie, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia list. pod „Parcele" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1118 3 4

Oszczędzać węgiel
można tylko przez uszczelnienie okien i drzwi **wałeczkami z waty,** które najtaniej poleca **L. Weindling, Kraków,** Grodzka 26. 684 6 1

Włamanie. Wczoraj w południe w porze obiadowej włamali się nieznani sprawcy przy pomocy dorobionych kluczy do zamkniętego sklepu galanteryjnego p. Rabczyńskiego przy ulicy Szewskiej i skradli bieliznę, wartości 400 K, oraz 220 K w gotówce z niezamkniętej szuflady. Włamania dokonano podczas [illegible] w porze obiadowej ruchu na ulicy Szewskiej. Sprawców dotąd nie ujęto.

Z kraju.

Oświęcim, 1 lutego. (Działalność Kółka amatorskiego w Brzezince. — Hołd dla prezydenta Rutowskiego. — W sprawie wodociągów). Personal telegraficzny stacyi kolejowej reaktywował, dzięki inicyatywie p. Łuczyńskiej i p. Wójtowicza, dawniej istniejące „Kółko amatorskie", które urządza stałe przedstawienia w sali „Kajtochy" w Bubicach, obok Oświęcima. Przedstawienia te cieszą się ogromną frekwencyą i łączą piękne z pożytecznem, gdyż czysty dochód przeznaczono na cele humanitarne. We wspomnianej sali urządzone dnia 12 i 28 stycznia przedstawienia zgromadziły duży zastęp ludzi, którzy z zajęciem przysłuchiwali się udatnej grze amatorów. Odegrano „Dziesiąty pawilon" i „Lobzowianie" — każdym razem przy wysprzedanej sali, tak, że amatorowie zmuszeni są powtórzyć obie sztuki w bieżącą niedzielę dnia 4 lutego 1917 roku. Jakkolwiek ceny są popularne a wydatki duże, to był dochód stosunkowo znaczny w kwocie 10 koron, które złożono do dyspozycyi Pow. Komitetowi Narodowemu w Oświęcimie. — Staranną grą odznaczyli się pni Łuczyńska, pna Chmurówna i p. Maliciak.

Reprezentacya m. Oświęcima postanowiła uczcić powracającego do kraju prezydenta dra Rutowskiego przez uroczyste powitanie na granicy Galicyi. Zamiar ten został uniemożliwiony wskutek przyjazdu pociągu o zbyt wczesnej godzinie przez Oświęcim. Postanowiono tedy złożyć hołd czcigodnemu prezydentowi podczas zapowiedzianej gościny w Krakowie i w sprawie tej odniósł się burmistrz p. Meyzel do prezydyum Rady m. Krakowa, zapowiadając przybycie delegacyi z Oświęcimia.

Jeszcze przed wybuchem wojny wdrożono tutaj akcyę w sprawie budowy wodociągów w Oświęcimiu. Odbyły się w tej sprawie przedwstępne badania techniczne, które stwierdziły, że we wskazanem miejscu w Zasolu pod Oświęcimiem jest zapas dobrej wody, na potrzeby miasta wystarczającej. Na dochodzenia wstępne wydała gmina 10.000 koron, lecz z powodu wybuchu wojny musiano w roku 1914 dalszą akcyę zastanowić. Obecnie przy budowie baraków sprawa ta stała się aktualną, gdyż kierownictwo budowy musi u siebie przeprowadzić kanalizacyę i przystąpić do budowy wodociągów. Reprezentacya miasta czyni starania, aby budowę wodociągów na barakach w ten sposób przeprowadzić, iżby także miasto z urządzeń wodociągów korzystać mogło. Ze względu, że miasto, z powodu wypadków wojennych, jest finansowo wyczerpane, należy mieć uzasadnioną nadzieję, że przy życzliwem poparciu sfer miarodajnych sprawa ta dla miasta zostanie pomyślnie załatwioną. Obecna reprezentacya m. Oświęcima, która już niejednokrotnie złożyła dowody, że dobro miasta leży jej na sercu, zasługuje na rzetelne poparcie. Należy dążyć do tego, aby ten prastary Piastowy gród podnieść i przywrócić mu dawną historyczną świetność.

Gorlice, 31 stycznia. (Nowe życie w mieście. — Inwestycye. — Handel i ruch przemysłowy. — Biuro Kraj. Tow. Budowlanego). Ruiny i zgliszcza pokryte grubą warstwą śniegu; jak daleko okiem sięgnąć — kotlina i okoliczne góry tonią w nieskazitelnie czystej bieli miękkiego puchu, a „miasto" — tak: miasto — odżyło. Pod śniegiem zaczyna kiełkować nowe życie. Jeszcze niedawno sami Gorliczanie nie umieli sobie wytłumaczyć, jak i gdzie mieści się około pięciu tysięcy ludzi w Gorlicach. Dziś nad tem nikt się już nie zastanawia, od kilku tygodni już Gorliczanie nie mają czasu na to. Już zakotłowało tu życie niemal normalnie, a bogdaj czy nie w intenzywniejszem tempie, niż przed wojną. Jest nas tu teraz mniej, ale wszyscy są w ruchu. Tu już nie grupy, pojedyncze i masowe wyjątki, za które jednostki tylko działają, lecz każdy z osobna jest indywiduum czegoś i wykonawcą, każdy z osobna [illegible] w każdym kierunku. Sami nie wiedzieliśmy, ile w nas energii było uśpionej, nieruchomej. Dziś rząd i instytucye krajowe, przystępując do odbudowy miasta, ściśle mówiąc, przystępując z pierwszą niezbędną pomocą materyalną do jego zrujnowanych mieszkańców, natrafiają na grunt tak podatny, na „rzeg" tak zdrowy i żywotny, że zamierzona akcya filantropijna stała się właściwie akcyą naprawczą społeczno-ekonomiczną, zapomoga czy zasiłek stają się inwestycyą. Podnosimy się z dumą, że nędzy wśród Gorliczan coraz mniej, że każdy zarobkuje i zarabia, bo gdzie tylko ręka pomocna rządu współdziałała, wśród ruin i zgliszcz powstawały wszelkie składy, [illegible] Ruch handlowy [illegible] fabryczny [illegible] funkcyonuje, jak dawniej, przemysł drzewny rozkwitł na nowo, powstał ruch budowlany (domki drewniane dla gmin okolicznych), powstaje ruch naftowo-kopalniany.

W Gorlicach stanęło biuro „Krajowego Towarzystwa Budowlanego", [illegible] oddział „Centrali dla Odbudowy Galicyi", a dnia 29 stycznia przybyła do nas i rozpoczęła urzędowanie komisya, złożona z delegatów Wydziału krajowego i Centrali odbudowy Galicyi, celem definitywnego załatwienia sprawy regulacyi planu, mającego się odbudować miasta.

Wkońcu notujemy, iż dzięki wydatnej subwencyi rządowej, gmach i salę „Sokoła" doprowadzono do stanu, w którym po zupełnym [illegible] przedstawienia kinematograficzne.

Z ziem polskich.

Kursy akademickie dla wyższej administracyi w Warszawie. Pisma warszawskie donoszą: Zamierzone jest powtórzenie odbywającego się obecnie przy uniwersytecie warszawskim kursu akademickiego dla wyższej administracyi, obejmującego, prowadzone w języku polskim, wykłady podstawowych przedmiotów nauki administracyi (około 360 godzin wykładowych). Warunki przyjęcia na kurs rzeczony są następujące: 1) Ukończenie przynajmniej 7-klasowej szkoły średniej (gimnazyum, szkoły realnej lub innej równowartościowej). — 2) Zajęcie praktyczne przez czas dłuższy (przynajmniej 8 lat) w naczelnej administracyi gospodarczego przedsiębiorstwa (rolniczego, technicznego, przemysłowego lub handlowego), albo ukończone, (po trzechletnich przynajmniej studyach uniwersyteckich), wykształcenie prawnicze, dające prawo wstąpienia do wyższej służby sądowej i administracyi gospodarczego przedsiębiorstwa (rolniczego, technicznego, przemysłowego lub handlowego). — 3) Wiek od 25 do 40 lat. 4) Zobowiązanie brania udziału w kursie całkowitym. (Zwierzchnie kierownictwo kursu może w poszczególnych wypadkach uwolnić od słuchania poszczególnych wykładów). — 5) Uczestnicy winni wnieść opłatę w wysokości 100 marek, płatnych z góry odrazu, albo w trzech ratach. Z ważnych powodów zwierzchnie kierownictwo kursu może zwolnić niezamożnych kandydatów w wypadkach poszczególnych od zapłaty czesnego całkowicie lub częściowo.

Po ukończeniu kursu będzie wydawane na żądanie świadectwo. Termin zgłoszeń upływa dnia 15 lutego r. b. Wykłady rozpoczną się 1 marca. Przewidziane jest przyjęcie 150 kandydatów.

Pierwszy polski zjazd medycyny wojskowej. — W piątek w auli instytutu anatomicznego przy ulicy Chałubińskiego w Warszawie rozpoczął się pierwszy zjazd lekarzy, poświęcony medycynie wojskowej. Na otwarcie przybyło około 250 osób, w tem prawie połowa lekarzy Legionów polskich. Honorowe miejsca zajęli zaproszeni goście: hr. Hutten-Czapski, członkowie Rady Stanu: Łempicki, Dziewulski i Piłsudski, prezes Rady miejskiej, Suligowski, przedstawiciele magistratu: burmistrz Chmielewski i dr Zb. Paderewski, rektor uniwersytetu, dr Brudziński, dr Stankiewicz, Sommer, Karwowski, oraz członkowie komitetu organizującego zjazd. W roli gospodarzy wystąpił zastęp słuchaczów wydziału medycznego.

Posiedzenie inauguracyjne zjazdu zagaił dziekan wydziału medycznego profesor L. Kryński. Wniosek profesora Kryńskiego, ażeby zaprosić do prezydyum zjazdu na prezesa dra Stankiewicza, na wiceprezesów: dra W. Rogalskiego i E. Bobrowskiego i na sekretarzy drów: Adamskiego, Lipskiego, Mossakowskiego, Korolewicza, Stefanowskiego i Strońskiego, zgromadzeni przyjęli jednomyślnie.

Nastąpiły przemówienia powitalne. Przemawiali: prezes zjazdu, dr Stankiewicz, dalej członek Rady Stanu, Łempicki w zastępstwie marszałka koronnego, rektor dr Brudziński, burmistrz Warszawy Chmielewski, wreszcie prezes A. Suligowski i dr Sokołowski imieniem Towarzystwa lekarskiego.

Po ukończeniu przemówień powitalnych, nastąpił referat dra Męczkowskiego o historyi organizacyi pomocy lekarskiej w armii polskiej; lekarz Legionów polskich, dr Stefanowski, mówił o stanie pomocy lekarskiej w Legionach polskich; profesor Loth i dr Bobrowski referowali o współczesnych potrzebach lekarskich w armii polskiej; dr Z. Szymanowski wygłosił odczyt o chorobach zakaźnych w czasie wojny, a dr L. Karwacki o zarazkach tyfusu plamistego.

Na zjazd nadesłano szereg depesz z życzeniami, między innemi nadeszły życzenia od profesora Ciechanowskiego z Krakowa imieniem Towarzystwa lekarzy krakowskich i redakcyi »Przeglądu Lekarskiego«.

Wieczorem w hotelu »Polonia« odbyło się koleżeńskie zebranie uczestników zjazdu, na które przybyło około 50 osób.

W drugim dniu obrad, na które przybył także dr Adamski z Krakowa, wygłosili referaty: o chirurgii polowej na froncie dr Wł. Jakowicki i dr Zaremba, o leczeniu ran postrzałowych dr Domaszewicz, o inwalidach mówili: dr Bobrowski, Reklewski, Sawicki. Następne referaty wygłosili lekarze: Sławiński, Kryński, Kijewski, Borzymowski.

W sali posiedzeń warszawskiej Rady miejskiej odbyło się następnie przyjęcie uczestników zjazdu przez magistrat, a później w salonach hotelu »Bristol« odbyło się śniadanie, wydane przez marszałka koronnego p. Niemojowskiego; poza zaproszonymi lekarzami przybyli: komendant Legionów polskich hr. Szeptycki, oraz członkowie wydziału wykonawczego Rady Stanu.

Nowe nazwy ulic i placów w Warszawie. „Kuryer Poranny" donosi: Naczelnik milicyi miejskiej ogłasza: „Uchwałą magistratu m. Warszawy nazwy następujących ulic i placów zostały zmienione. 1) Al. Jerozolimskich do ul. Nowy Świat na Al. 3-go Maja; 2) Siennej od pl. Wareckiego do Marszałkowskiej na Sienkiewicza; 3) Berga na Romualda Traugutta; 4) Kotzebue na Fredry; 5) Erywańskiej na Kredytową; 6) Kaliksta na Śniadeckich; 7) Teodora na Chałubińskiego; 8) Leopoldyny na Emilii Plater; 9) Aleksandryjskiej (na Pradze na Zygmuntowską; 10) Konstantynowskiej (na Pradze) na Floryańską; 11) Nowo-Aleksandryjskiej (w Mokotowie) na Puławską; 12) Junkierskiej na Kozią; 13) Skweru Konstantynowskiego na Skwer Mickiewicza; 14) Pl. św. Aleksandra na pl. Trzech Krzyży".

Wyroki śmierci w Warszawie. „D. Warsch. Ztg." donosi: Wyrokami sądu polowego przy cesarsko-niemieckim urzędzie gubernialnym w Warszawie z dnia 17, względnie 18 stycznia 1917 roku zostali skazani na śmierć za szpiegostwo przeciwko armii niemieckiej: Władysław Bednarski, szofer; Bolesław Czerwiński, ślusarz i Edward Fuśnik, malarz (wszyscy z Warszawy). Wyroki wykonano w dniu 30 z. m.

Zgon gubernatora wojskowego Siedlec. „D. Warschauer Ztg." donosi: W Siedlcach zmarł nagle tamtejszy generał gubernator wojenny, generał-porucznik Maksymilian von Wallenberg.

Wybory uzupełniające do Sejmu pruskiego. Poznańska »Gazeta Narodowa« donosi:

»Z powodu powołania do Izby panów Sejmu pruskiego posła Franciszka M o r a w s k i e g o, odbędą się wkrótce wybory uzupełniające w okręgu nowo-tymsko-grodzisko-śmigielsko-kościańskim do Izby poselskiej. Okręg ten, obejmujący cztery powiaty, liczy 154.500 mieszkańców, przeważnie polskich. To też podczas ostatnich wyborów sejmowych w roku 1913 wybrano w prawyborach przeważnie wyborców Polaków. Podczas wyborów na posłów — wybiera się w tym okręgu dwóch — oddano 546 głosów; w tej liczbie 388 głosów na kandydatów polskich, Styczyńskiego i Morawskiego, 158 na kandydatów niemieckich, p. Wedemeyera z Wojnowic i Bernutha z Borowa. Większość polska wśród wyborców jest więc pewna, a ponieważ podczas wojny ustała wszelka agitacya polityczna, przeto spodziewać się można, że Niemcy nie podejmą kroków nam przeciwnych, ponieważ nie mają najmniejszych widoków zwycięstwa.»

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, dnia 4 lutego: po południu: »Betleem Polskie« L. Rydla; wieczorem: (Nowość!): »Wilki w nocy«, komedya w trzech aktach Tadeusza Rittnera.

Repertoar miejskiego teatru ludowego w Krakowie.

W niedzielę, dnia 4 lutego: po południu o godzinie 3½: »Towarzysz pancerny«; wieczorem: »Lygia«.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE W KRAKOWIE, UL. ŚW. ANNY L. 6, I. PIĘTRO.
(Godzina 7 wieczorem).
Niedziela, dnia 4 b. m.: Profesor dr Ludwik Hordyński: »Powstanie i rozwój rachowania« (z pokazami).

W cierpieniach krwi, skóry i nerwów należy zwracać odpowiednią baczność na ustalenie wypróżnienia przez używanie naturalnej wody gorzkiej „Franz Josef". Podług profesora Augusta Hirscha, przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa dla publicznego pielęgnowania zdrowia w Berlinie, okazuje się woda „Franz Josef" zarówno niezawodnie, jak i łagodnie rozwalniającym, wybitnie salinicznym środkiem przeczyszczającym 92

Upoważnienie.

Niżej podpisany Zarząd Stowarzyszenia Katolickiej Kasy Pogrzebowej w Krakowie upoważnia p. Piotra Radosza, skarbnika, przy ulicy Sławkowskiej L. 24, do przyjmowania tak wkładek miesięcznych od członków Stowarzyszenia, jak i należytości odnoszących się do Zakładu Pogrzebowego za odpowiedniem potwierdzeniem.

Stow. Kat. Kasy Pogrzebowej w Krakowie.
Adam Barwiński, wiceprezes. Józef Gil, prezes.
Józef Kołodziejczyk, sekretarz.

Kraków, dnia 15 października 1916. 1155

Za hojne dary złożone na wentę, urządzoną celem zebrania funduszu na biedne dzieci, składa Kobiecy Oddział Kółka rolniczego w Krośnie wspaniałomyślnym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!" 1231

Homunkulus w Kinie „Nowości".
Na skutek wielostronnego życzenia P. T. Publiczności powtarza Dyrekcya Kina „Nowości" część I. Homunkulusa od poniedziałku 5 lutego do środy 7 włącznie. Homunkulus II. wyświetlony zostanie od 8 do 11 lutego włącznie. Homunkulus III. od 12 do 14 lutego włącznie. Homunkulus IV. od 15 do 18 lutego włącznie. Serya Homunkulus jest dzisiaj największem dziełem kinematograficznem, o wielkiej wartości artystycznej i nie ma dziś wogóle obrazów, któreby tej seryi w części dorównywały. Główną rolę we wszystkich częściach odtwarza znakomity aktor duński Olaf Fönss. 1228

Zmarli:

Stanisław B a l, dyrektor Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie, zmarł dnia 2 b. m. Położył wielkie zasługi około rozwoju tej krajowej instytucyi, która z dawnego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych, założonego w roku 1868, przekształciła się w roku 1908 w poważny zakład pensyjny z liczbą około 8.000 ubezpieczonych. Zmarły odznaczał się głębokiem zrozumieniem ważności zrzeszenia i samopomocy tak licznej w kraju naszym grupy pracowników prywatnych, stwarzając na tem polu skuteczne środki i organizacye. Był członkiem Rady miejskiej miasta Lwowa i brał gorliwy udział w różnych pracach obywatelskich w mieście i kraju. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie dzisiaj, w niedzielę, dnia 4 b. m., o godzinie 4 po południu.

Antonina F i n k o w a, przeżywszy lat 72, zmarła w Krakowie.

Dział ekonomiczny.

* **Sprawozdanie komisyi do notowania cen z ruchu handlowego na miejskiej targowicy na bydło.** W ubiegłym tygodniu od 20 stycznia do 26 stycznia r. b. sprowadzono buhajów 93, wołów 15, krów 71, jałówek 54; razem bydła rogatego 233 cieląt, 432 owiec i kóz, nierogacizny 730.

Płacono za 100 klg. żywej wagi: za 12 sztuk wołów I jakości od 410 do 440, przeważnie po 430 K; za 3 sztuki wołów II jakości od 380 do 440, przeważnie po 380 K; za 23 sztuk buhaji I jakości od 360 do 440, przeważnie po 380 K; za 25 buhaji II jakości od 320 do 356, przeważnie po 320 K; za 21 sztuk buhaji III jakości od 234 do 315, przeważnie po 280 K; za 7 sztuk krów I jakości od 401 do 417, przeważnie po 401 K; za 18 sztuk krów II jakości od 301 do 376, przeważnie po 330 K; za 21 sztuk krów III jakości od 220 do 298, przeważnie po 281 K; za 5 sztuk jałówek I jakości od 400 do 450, przeważnie po 430 K; za 16 sztuk jałówek II jakości od 320 do 390, przeważnie po 360 K; za 13 sztuk jałówek III jakości od 261 do 319, przeważnie po 298 K; za cielęta od 238 do 456, przeważnie po 350 K; za nierogaciznę na bitą wagę od 600 do 720, przeważnie po 660 K.

Z powodu trudności w zakupnie bydła rzeźnego na targach w kraju, mniej doprowadzono na targowicę 90 sztuk bydła rogatego i 96 sztuk nierogacizny. Niedostateczny dla pokrycia miejscowego zapotrzebowania dowóz bydła, spowodował podrożenie cen wołów I jakości o 6 kor., buhaji I jakości o 24 kor., II i III jakości o 20 kor.; krów I jakości o 40 kor., II jakości o 30 kor., III jakości o 20 kor., jałówek I jakości o 70 kor., II jakości o 40 kor., III jakości o 20 kor. Cena cieląt obniżyła się o 5 koron na 100 klg. żywej wagi, również nierogacizna była tańszą o 15 kor. na 100 klg. bitej wagi.

Z teatru miejskiego.

„Wilki w nocy", komedya w 3 akt. Tad. Rittnera.

Autor »Małego domku« przyzwyczaił już swoje audytoryum teatralne do tego, że sztuki jego rozgrywają się więcej w sferze abstrakcyi, niż w życiu realnem. Szeroka skala kunsztu literackiego Rittnera polega właśnie na tem, że szarą prozę życia, służącą zwykle za podkład dramatycznej akcyi, umie on opleść kanwą poezyi i uczucia, dając swym utworom wszystkie cechy symbolu ironizującego życie i jego deprawacye. Takim utworem są »Wilki w nocy«, najnowsza komedya 3-aktowa, która po sukcesie, odniesionym w Wiedniu i w Warszawie, zawitała wreszcie wczoraj do Krakowa, i jak wszędzie, tak i u nas zdobyła sukces literacki i sceniczny.

W teatrze panowała atmosfera nastroju, którą publiczność krakowska umie zawsze subtelnym i wyrobionym smakiem odczuwać. Autor przesuwa przez scenę pomysł oryginalny, przeprowadzony według własnej, wypróbowanej metody, ujęty w kształt dramatyczny, w którym naprzemian ujawnia się prawda życia, obserwowana pod kątem ironii, i groteska, sprowadzająca akcyę z koturnów dramatycznych w sferę delikatnej alegoryi. Autor każe patrzeć na zgrzyty życia przez pryzmat wyrozumienia i pobłażliwości, szukając pobudek czynów i rozwiązania wszelkich psychicznych konfliktów w działaniu i wpływie instynktu, regulującego czyny ludzkie i ich pobudki. Subtelny psycholog odsłonił w »Wilkach w nocy« najistotniejsze znamiona swej twórczości, w której posługuje się wytwornym dyalogiem, analizą duszy i ironią, którejby mu pozazdrościć mógł jej mistrz i kodyfikator sceniczny, Bernard Shaw.

Odkładając rozbiór i omówienie sztuki na później, zaznaczyć muszę, że artyści przystąpili do swego zadania z wielkim nakładem pracy i talentu, i o ile znaleźli się w zgodzie z wymaganymi warunkami, wywiązali się z zadań inteligentnie i bez zarzutu. P. Bończa zgodnie z intencyą autora pojął postać prokuratora groteskowo i w grotesce tej miał kapitalne momenty. Nie należy jednak całej roli w tym tonie utrzymywać, gdyż osłabia to dramatyczne miejsca, wymagające silnych, zdecydowanych akcentów, wolnych od tragikomicznej przymieszki. P. Łuszczkiewiczówna bardzo ładnie pojęła i przeprowadziła rolę Julii, żonę prokuratora, uwydatniając uczuciową stronę roli i akcentując czynnik egzaltacyi, sprowadzony do właściwej miary. W roli Morwicza p. Stanisławski bardzo inteligentnie oddał stopień uczucia, pod wpływem którego w duszy zbrodniarza dokonywa się cudowna przemiana, powodująca list z przyznaniem się do zbrodni. Przymieszka poezyi i sentymentalizmu dała tej roli bardzo ładne ramy. P. Feldman rolę prezydenta sądu sprowadził na właściwy poziom realizmu, dając jej plastykę i ironiczny uśmiech cynika, czekającego na sposobność przeprowadzenia swych zamiarów egoistycznych. P. Zarzycka bardzo interesująco odegrała rolę Żanety, w której znalazła sposobność pełnego wyzyskania swych środków scenicznych. Miluchnem zjawiskiem była młoda p. Pilarska w roli ośmioletniej Ady.

»Wilki w nocy« należą do sztuk, które mają prawo zająć honorowe miejsce wśród dorobku najnowszej polskiej dramatycznej twórczości. Gorące przyjęcie utworu tego przez publiczność jest zapowiedzią trwałego jego powodzenia na krakowskiej scenie. *W. Pr.*

Wojna łodziami podwodnemi.

Stanowisko Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 4 lutego.

(Depesza iskrowa zastępcy Biura Wolffa).

Wiadomości z Waszyngtonu dalej zajmują się obszernie kwestyą uzbrojonych okrętów kupieckich, która ogólnie uważana jest za dość przykrą.

»Evening Post« donosi z Waszyngtonu, że Wilson powiedział, iż sprawą tą zajmuje się pilnie, że jednak nie należy się spodziewać żadnego urzędowego oświadczenia ani noty do wojujących, póki nie będzie dana ku temu praktyczna sposobność przez jakiś konkretny wypadek.

Ograniczenie wyjazdu z Ameryki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Medyolan, 4 lutego.

Według »Corriere della Sera« rząd amerykański powziął decyzyę, żeby amerykańskim obywatelom nie dawać paszportów na podróże do Europy.

Ostrzeżenie dla Ameryki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 4 lutego.

»United Press« cytuje głos niemieckiego dziennika »Herold«:

Wojna z Niemcami byłaby dla Ameryki największem nieszczęściem. Jest naszym obowiązkiem przekonać o tem miarodajne osobistości a przedewszystkiem Kongres.

Wstrzymanie podróży do Anglii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 4 lutego.

(Biuro Ritzaua). Związek duńskich towarzystw żeglugi parowej na ostatniem posiedzeniu omawiał sytuacyę, stworzoną przez notę niemiecką, i postanowił na razie wstrzymać podróże na wielką skalę i oczekiwać dalszego rozwoju wypadków, aby potem o ile można najrychlej użyć duńskich tonaży w sposób najkorzystniejszy dla kraju i dla duńskiej żeglugi.

Kopenhaga, 4 lutego.

(Biuro Ritzaua). Dzienniki donoszą, że także parowce z Goeteborg wstrzymały podróż do Anglii. Przeszło tysiąc marynarzy pozostało bez pracy. Ponieważ ruch pocztowy z Anglią jest zupełnie przerwany, w Goeteborg nagromadziło się już kilka tysięcy worków pocztowych, przeznaczonych dla Anglii.

Kopenhaga, 4 lutego.

(Biuro Ritzaua). Wskutek wstrzymania całego ruchu parowców pocztowych, wszystkie banki duńskie na razie nie chcą przyjmować do wypłaty czeków angielskich, francuskich, włoskich i amerykańskich.

Ymuiden, 4 lutego.

Statkom rybackim pozwolono znowu wyjeżdżać, ale nie dalej jak do ławicy Terschelling, oraz wewnątrz strefy 20 mil od wybrzeża.

Tajne posiedzenia stortingu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chrystyania, 4 lutego.

Storting odbył tajne posiedzenie dwugodzinne. Minister spraw zagranicznych dał wyjaśnienia o sytuacyi, potem komisya dla spraw zagranicznych odbyła posiedzenie w jego obecności. Po południu odbyło storting ponownie.

Strajk marynarzy norweskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Chrystyania, 4 lutego.

Słychać tutaj, że marynarze parowców, przeznaczonych do Anglii, rozpoczęli strajk i nie chcą odjeżdżać. Towarzystwa żeglugi obawiają się, żeby ten ruch nie przybrał większych rozmiarów.

Zatrzymywanie okrętów neutralnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 4 lutego.

Według nadeszłych tu wiadomości, Anglicy zatrzymują wszystkie okręty neutralne, które stoją w angielskich portach albo znajdują się na wodach angielskich.

Pole minowe.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 4 lutego.

Z kół żeglugi donoszą, że między Skagen a brzegiem norweskim zauważono pole minowe, zapewne rozrzucone przez Anglików.

Ostrzeganie okrętów neutralnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 4 lutego.

Biuro Wolffa dowiaduje się, że stacya iskrowa w Nauen została oddana do rozporządzenia neutralnym towarzystwom żeglugi, aby im pomódz do ostrzeżenia swoich okrętów, które są w drodze. Władze niemieckie wszelkimi środkami starają się popierać neutralnych przy wstrzymywaniu ich okrętów od obszaru zamkniętego naokoło Anglii.

Konferencye w Madrycie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 4 lutego.

Dzienniki włoskie donoszą z Madrytu, że minister spraw zewnętrznych około północy odbył konferencyę z ambasadorem amerykańskim. — Wszystkie koła publiczne Hiszpanii uważają położenie za bardzo poważne.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 lutego.

Urzędowo ogłaszają dnia 3 lutego 1917:

Wschodni teren wojny.

Koło Bekas, na węgierskiej wschodniej granicy, odrzuciły nasze wojska zabezpieczające atak rosyjskich oddziałów.

Zresztą niema nic do doniesienia.

Włoski teren wojny.

Włoski lotnik obrzucił bombami Nabresinę bez wyrządzenia, nadających się do wzmianki szkód.

Południowo-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego.
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 4 lutego.

(Biuro Wolffa). Dnia 3 lutego.

Z żadnej widowni nie doniesiono o szczególnych wydarzeniach.

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

Przegląd pospolitaków z lat 1892—1872

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 lutego.

Namiestnictwo ogłasza obwieszczenie powołujące zobowiązanych do pospolitego ruszenia z roczników 1892 do 1872 do nowego przeglądu celem stwierdzenia ich zdatności do pospolitego ruszenia z bronią. Przegląd odbędzie się od 3 do 28 marca.

Przegląd b. gażystów i aspirantów.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 lutego.

Ministerstwo obrony krajowej ogłasza:

Byli gażyści i aspiranci na gażystów z roczników 1873 do 1866, którzy przy dotychczasowych przeglądach nie zostali uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią w ręku, będą w najbliższym czasie powołani do swoich przynależnych komend, i będą tam poddani oględzinom przed komisyą co do swej zdatności do służby w zarządzie wojskowym i służby lokalnej przy komendach, wojskach, władzach i zakładach poza frontem bojowym.

Odbudowa niemieckiej floty handlowej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 4 lutego.

Dzienniki wieczorne donoszą, że na najbliższej sesyi parlamentu wniesione będzie przedłożenie, żądające przyznania znacznych kredytów dla towarzystw żeglugi w celu odbudowania niemieckiej floty handlowej.

Mobilizacya sił obywatelskich we Francyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 4 lutego.

(Agencya Havasa). Rząd wypracowuje projekt ustawy co do mobilizacyi sił obywatelskich, uzdolnionych do pomagania obronie krajowej i do gospodarczego rozwoju kraju. Ustawa ma się odnosić do wszystkich zdrowych Francuzów od 16 do 60 roku życia.

Dostarcza: Urządzeń dla tartaków, cegielń i młynów. Skład lokomobil używanych, pomp budowlanych, węży gumowych.
B. UNGER
BIURO SPRZEDAŻY MASZYN I PRZYBORÓW TECHNICZNYCH
Kraków, Floryańska 36.
Skład: pasów transmisyjnych, olei do maszyn, tłuszczów Tovotta, uszczelnień wszelkiego rodzaju, armatur, przyrządów dla światła elektrycznego etc.

Prywatne Kursy prawnicze

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygor. prawniczych. Kursy do poszczególnych egzaminów tworzą się stale w miarę zgłoszeń. Osobna nauka na żądanie. — Zapisujący się otrzymują wszystkie książki, pozatem skrypty. Szczególne ułagodnienia dla wojskowych. Osobne bezpłatne oddziały dla inwalidów i separatb. i zamiania N. K. N.

Zgłoszenia od 3—5 po południu. 775 4

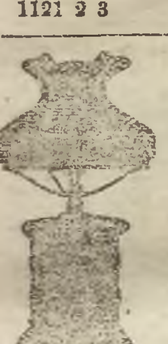
Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska l. 5, I p.

!!! Ważne dla Pań !!!

Z powodu podrożenia włosów o 50%, zwracam uwagę Szan. Paniom, że posiadam jeszcze kilkanaście warkoczy w cenach dawnych. Która z Szan. Pań mające małe włosy, potrzebuje uzupełnienia fryzury, niech się u mnie zaopatrzy, póki zapas starczy. Modne treski z włosów falowanych są również jeszcze w cenach dawnych. Na wysyłkę, wystarczy kilka włosów uciętych przy głowie i na próbkę koloru posłanych w liście. Jedyny skład gotowych modnych wyrobów we wszystkich kolorach.

Fryzyer damski
Stanisław Wiskida
ul. Sławkowska 1.

1121 2 3



Acetylenowe lampy stołowe i wiszące,
ręczne i kopalniane, palniki i wszelkie dodatki

poleca najtaniej

A. Weissberg, Wien, II.,
Untere Donaustrasse 23/B. Abt. III.

Katalogi za darmo! 112 3 0
Korespondencya polska!



Skutek poręczony.

Tysiące listów dziękczynnych leżą do przeglądnięcia. — **Pełny piękny, jędrny biust otrzymuje się przy użyciu**



Dra med. A. Rixa Kremu do piersi

przez władzę badanego, z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 4·— K. wielka dawka osiągająca skutek 10·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa Laborat., Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 15; drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Perfumerya pod „Kometą" handel Reima i Ski, Rynek 37; A. Miklaszewski, pl. Dominikański 1; drog. Bracka, Tarnów: apt. Łepatki, Kołomyja, ul. Jagiellońska; w Bielsku: drog. Palaczka, ul. Kolejowa. 1195 1 4

L. 144. 1170

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 26 stycznia 1917 r. zapraszamy P. T. Członków **Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle** na

XLI Walne Zgromadzenie

dnia 15-go lutego 1917 r. o godzinie 3-ciej po południu w lokalu Kasy odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1916;
3) Wnioski Komisyi rewizyjnej i Rady Nadzorczej:
   a) co do zamknięcia rachunków i udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1916;
   b) co do rozdziału czystego zysku za rok 1916;
4) Wybór 12 Członków Rady Nadzorczej na 3 lata;
5) Wybór 3 Członków Komisyi rewizyjnej na rok 1917;
6) Wnioski Członków.

Rada Nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle.

W Jaśle, dnia 26 stycznia 1917.

Ks. Ignacy Lenicki — Sekretarz.
Kazimierz Piliński — Prezes.

Szpagatów — worków, jute do opakowania

z pierwszorzędnych szwedzkich włókien papierowych w każdej ilości dostarcza GENERALNA REPREZENTACYA WĘGIERSKICH ZAKŁADÓW TEKSTYLNYCH Tow. Akc., Kraków, Dietlowska 87.
:·: Zastępcy poszukiwani. :·:

859 4 16

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza
cały rok otwarte

dla chorób nerwowych, wewnętrznych i przemiany materyi. Lekarz naczelny: Radca sanitarny dr Rudolf Hatschek. Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż. Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. — 101 5 0

Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska
T. z o. p. w Lichtenegg pod Wels, Austr. Górna

Specyalna fabryka do
maszyn cegielnianych,
maszyn do rozdrabniania żywicy
i do nowoczesnych
urządzeń przewozowych
wszelkiego rodzaju. 42 41 52

Ogłoszenie.

W wykonaniu uchwały Walnego Zgromadzenia Galicyjskiego Banku ziemskiego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Łańcucie, polecającej Radzie Nadzorczej i Dyrekcyi poczynienia odpowiednich kroków w celu przemiany tegoż Banku z Towarzystwa udziałowego na Towarzystwo akcyjne, przystępują niżej podpisani na podstawie koncesyi Wysokiego c. k. Rządu z dnia 4 maja 1914 r. L. 8732 do założenia instytucyi pod firmą:

BANK ZIEMSKI
DLA GALICYI, ŚLĄSKA i BUKOWINY
Towarzystwo akcyjne
i zapraszają do wzięcia udziału w subskrypcyi kapitału akcyjnego.

Siedzibą Towarzystwa będzie Łańcut, a za zezwoleniem Rządu może być siedziba przeniesioną do Lwowa. Kapitał akcyjny będzie wynosił jeden milion koron, rozłożony na 2500 na okaziciela lub imiennie opiewających pełno wpłaconych akcyi po 400 K nominalnej wartości.

Ten kapitał akcyjny może być uchwałą Walnego Zgromadzenia, na wniosek Rady zawiadowczej, podwyższony do sumy dwóch milionów koron przez dalszą stopniową lub doraźną emisyę nowych, gotówką pełno wpłaconych akcyi po 400 K.

Każde dalsze podwyższenie kapitału akcyjnego zależne jest od zezwolenia rządu.

Wedle § 4 statutu będzie miał prawo nowy Bank prowadzić następujące interesa:

1) udzielać pożyczek w gotówce na hipotekę właścicielom nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2) wierzytelności hipoteczne zastawiać, nabywać i pozbywać.

3) udzielać kredytu krótko-terminowego stowarzyszeniom, istniejącym na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Dz. p. p., których większość stanowią rolnicy;

4) weksle i przekazy zaopatrzone podpisami uznanymi jako dobre eskontować, reeskontować, jak i przyjmować do inkasa;

5) udzielać pożyczek i zaliczek na zastaw notowanych na austryackich giełdach papierów wartościowych, jak i na zastaw surowych produktów rolniczych. Spekulacye giełdowe są zasadniczo wykluczone;

6) prowadzić rachunki bieżące;

7) nabywać i pozbywać surowe produkta rolne na własny albo cudzy rachunek, zakładać i prowadzić domy składowe z zachowaniem specyalnych przepisów ustawowych;

8) wydawać na złożoną gotówkę opiewające na okaziciela lub nazwisko asygnaty kasowe. Pierwsza wkładka asygnaty kasowej nie może opiewać na mniej niż 100 K.

Towarzystwo jest dalej uprawnione:

9) tworzyć żywotne gospodarstwa średnich rozmiarów w myśl ustawy z 17 lutego 1905 Nr 40 Dz. u. k. o włościach rentowych;

10) nabywać majątki ziemskie, wpisane do ksiąg tabularnych i gospodarstwa włościańskie, celem odsprzedaży w całości lub w części;

11) przeprowadzać parcelacyę gospodarstw rolnych na rachunek właścicieli z gwarancyą lub bez tejże co do wysokości uzyskać się mającej ceny kupna i czasu trwania parcelacyi, administrować i wydzierżawiać dobra i realności;

12) finansować i organizować oraz udzielać pomocy przy zakładaniu spółek, mających na celu:

a) zakupno gruntów dla członków,

b) tworzenie przedsiębiorstw o charakterze przemysłowo-rolniczym,

c) handel bydłem, jak i wszystkimi innymi produktami rolniczymi z wyłączeniem handlu terminowego tymi produktami,

d) przeprowadzanie melioracyi i komasacyi gruntów,

e) dostarczanie nawozów sztucznych, nasion i maszyn rolniczych dla gospodarzy rolnych,

f) działalność wogóle skierowaną do podniesienia wytwórczości rolniczej;

13) dostarczać we własnym zakresie działania robotników rolnych, służby gospodarczej, maszyn rolniczych, nasion i nawozów sztucznych;

14) kupować, sprzedawać i lombardować własne obligacye. Przy udzielaniu pożyczek — z wyjątkiem pożyczek hipotecznych (§ 4 ust. 1 i § 58) — może sobie Towarzystwo zastrzedz sprzedaż własnych obligacyi.

Statut Towarzystwa w dalszych swoich postanowieniach zawiera nadzwyczaj ważne uprawnienie, a mianowicie prawo wydawania bankowych obligacyi w następujących wypadkach:

1) na podstawie pożyczek, udzielonych na hipotekę nieruchomości, wpisanych do ksiąg publicznych;

2) na podstawie posiadanych papierów wartościowych, mających pupilarne bezpieczeństwo i na podstawie pożyczek, udzielonych na zastaw takich papierów. Obligacye wydawane będą w walucie koronowej, na rozmaite sumy, jednak nie poniżej 200 koron.

Organami zarządzającymi, kierującymi i nadzorującymi Towarzystwo, są:

a) Dyrekcya,
b) Rada zawiadowcza,
c) Walne Zgromadzenie.

Dyrekcya jest zarządem Towarzystwa po myśli art. 227 do 241 włącznie kodeksu handlowego i składa się z trzech dyrektorów, mianowanych po raz pierwszy przez zgromadzenie założycieli, następnie przez Radę zawiadowczą. Oprócz tego mianowanych będzie trzech zastępców dyrektorów. Każdy z dyrektorów obowiązany jest złożyć w kasie Towarzystwa tytułem kaucyi po 50 sztuk akcyi z kuponami i talonami, które aż do ukończenia urzędowania nie mogą być ani sprzedane, ani obciążone.

Rada zawiadowcza składa się najmniej z 9-ciu, a najwyżej z 12-tu członków, których wybiera Walne Zgromadzenie większością głosów na lat cztery. Wyboru pierwszej Rady zawiadowczej również na przeciąg lat czterech dokona zgromadzenie założycieli. Każdy członek Rady zawiadowczej winien w 14-tu dniach po otrzymaniu zawiadomienia o swoim wyborze złożyć w kasie Towarzystwa 25 akcyi z bieżącymi kuponami i talonami, które podczas trwania jego urzędowania aż do zatwierdzenia odnośnych rachunków z ostatniego roku jego urzędowania nie mogą być ani sprzedane, ani w jakikolwiekbądź sposób obciążone.

Walne Zgromadzenie reprezentuje ogół akcyonaryuszy, a uchwały jego obowiązują każdego akcyonaryusza bez względu na to, czy jest na niem obecny czy nie. Zwyczajne Walne Zgromadzenie zwołuje Rada zawiadowcza raz na rok (§ 32, ust. 3). Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie ma być zwołane w tym wypadku, jeżeli zapadnie taka uchwała Walnego Zgromadzenia lub jeśli tego zażąda ją pisemnie akcyonaryusz lub akcyonaryusze, których akcye wynoszą przynajmniej 10-tą część kapitału akcyjnego.

Walne Zgromadzenie tak zwyczajne jak i nadzwyczajne zwołuje Rada zawiadowcza przez jednorazowe ogłoszenie w „Gazecie Lwowskiej", tudzież w tych gazetach krajowych, które Rada oznaczy. Umieszczenie ogłoszenia nastąpić musi co najmniej na 30 dni przed dniem wyznaczonym na odbycie Walnego Zgromadzenia.

Konstytuujące Walne Zgromadzenie zwołują założyciele (koncesyonaryusze) zapomocą jednorazowego ogłoszenia, o czem należy zawiadomić c. k. Namiestnictwo we Lwowie na 8 dni przedtem.

Do powyższego Walnego Zgromadzenia nie odnoszą się postanowienia statutu o ogłoszeniu, składaniu akcyi i przewodnictwie.

Przewodniczącego wybiera Walne Zgromadzenie.

Przedmiotem obrad tego Walnego Zgromadzenia jest uchwała o utworzeniu Towarzystwa akcyjnego na podstawie statutu, zatwierdzonego przez władze rządowe.

To Walne Zgromadzenie wybiera zarazem członków Rady zawiadowczej na pierwsze cztery lata administracyjne oraz wydział rewizyjny na pierwszy rok administracyjny bezwzględną większością głosów.

Konstytuujące Walne Zgromadzenie jest zdolne do powzięcia uchwał tylko w obecności co najmniej czwartej części wszystkich subskrybujących akcye, którzy reprezentują łącznie przynajmniej czwartą część wydać się mających akcyi.

Po dokonaniu wyboru przewodniczącego należy stwierdzić, że kapitał akcyjny został gotówką wpłacony i że Towarzystwo może nim swobodnie rozporządzać.

Na podstawie powyższej koncesyi otwieramy

SUBSKRYPCYĘ

na razie na 2500 sztuk akcyi nominalnej wartości po 400 K.

Akcye będą w zasadzie opiewały na okaziciela, a tylko na żądanie można otrzymać akcye na nazwisko opiewające (imienne).

Wpłata gotówki za akcye rozłożoną zostaje na trzy raty, a mianowicie należy złożyć na każdą zakupioną akcyę kwotę 100 K przy podpisaniu deklaracyi, resztę zaś 300 K w dwóch równych ratach, z których pierwsza przypada dnia 1 kwietnia 1917, zaś druga dnia 1 lipca 1917 r.

Kto przy podpisaniu deklaracyi złoży całą należną kwotę za zakupioną akcyę, ten od tej przewyżki otrzyma bonifikacyę w wysokości $4\frac{1}{2}\%$, licząc do dnia 1 lipca 1917 r.

Każdy mający chęć zakupna akcyi winien zgłosić się listownie do dyrekcyi Galicyjskiego Banku ziemskiego w Łańcucie, poczem otrzyma do podpisu deklaracyę, statut nowego Banku oraz czek Pocztowej Kasy oszczędności celem przesłania gotówki. Czeki te będą opiewały na filię Banku krajowego w Krakowie, gdzie zostaje ulokowany kapitał akcyjny w osobnym rachunku bieżącym.

Subskrybenci, zamieszkali w Krakowie mogą zatem składać gotówkę wprost w kasie powyższej filii na wymieniony rachunek bieżący, który nosi nazwę: „Bank Łańcut".

Takiem samem miejscem subskrypcyjnem, jak Galicyjski Bank ziemski, ustanowione jest dla Śląska cieszyńskiego Towarzystwo zaliczek i oszczędności w Cieszynie, które na żądanie udzieli tych samych wyjaśnień, dostarczy druków i będzie przyjmowało wpłaty na akcye.

Ustanowienie dalszych miejsc subskrypcyjnych zastrzegają sobie koncesyonaryusze w razie uznanej potrzeby, co ewentualnie zostałoby osobno ogłoszonem.

Po ukonstytuowaniu się Towarzystwa akcyjnego nastąpi wydanie oryginalnych akcyi, na razie zaś na poczynione na poczet ceny kupna upłaty, otrzymają subskrybenci kwity tymczasowe, które należy przechować, gdyż tylko za ich zwrotem akcye będą wydane.

Łańcut, w styczniu 1917 r. 1115 1 3

Imieniem koncesyonaryuszy:
Dr Jan Hupka.

Imieniem Gal. Banku ziemskiego
RADA NADZORCZA:

Prezes: *Stanisław Szlachtowski.*
Zast. prezesa: *Ks. Antoni Tyczyński.*
Sekretarz: *Dr Henryk Kopecki.*

Kurs kroju

systemem Schacha, uznany ogólnie za najlepszy otwiera Zakład naukowy Pauliny Berdińskiej ze Lwowa, w razie zgłoszenia się 20 uczennic. Zgłoszenia: Kraków, ulica Grabowskiego 11, I p. (3—5 pop.). 1058 2 8

Małżeństwo bezdzietne
przyjmie za własną dziewczynkę 2—3-letnią, zdrową, ładną, obrz. łać., zupełną sierotę po rodzicach inteligentnych. Zgłoszenia list. pod **1105** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 1105 3 3

Parę koni

silnych, z wozem i bez, do wynajęcia. Zgłoszenia pod **L. S.** przyjmuje Administr. „N. Reformy. 1068 3 3

Uczeń

ze szkół wydział., lat 14—16, potrzebny do nauki w cukierni **W. Nowaka w Bochni.** 1009 6 8

Bunda sławucka

prawie nowa do sprzedania. Szlak l. 31, I p. **M. B.** 1092 3 3

Buchalter bilansista
poleca się na godziny przedpołudniowe. Adres: Lilienthal, Bonerowska 4, Kraków. 918 5 10

Sprzedam

kilka obrazów oryginalnych znanych malarzy polskich, jak również kilkanaście antycznych przedmiotów. Oglądać można: Kraków, ul. Lubicz l. 3, I p. 793 7 10

Fabryka korków
Jakóba Reicha
w Krakowie, Grodzka 71.
400 9 10

Nadszedł wybór różnego
szkła taflowego.
Do nabycia u firmy **A. I. Feldmanna w Podgórzu**, ul. Józefińska 1. 315 12 12

Obrazy oryginalny

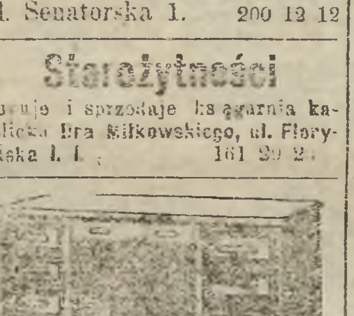
najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda Zofia Wiśniowska. Oglądać można każdego dnia od godzin 10-tej do 5-tej. Ul. Pijarska l. 9, I piętro. 221 14 16

Trociny drzewne

sprzedaje Zarząd wodociągu miejskiego. Kraków, Dz. XII. ul. Senatorska 1. 200 12 12

Starożytności

kupuje i sprzedaje księgarnia katolicka Dra Miłkowskiego, ul. Floryańska l. 1. 161 20 2



„JERRY" Ska
z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.
Kraków, Floryańska 28
Tel. 1416. 145 6 0

Bez brzytwy i bez mydła
golą się obecnie we wszystkich krajach, najzdrowszym na świecie preparatem praw. och. t. zw. „Parseval". Zbadany w c. k. Zakł. chem. w Krakowie i został uznany za nieszkodliwy. Włosy usuwa w 5 minutach. Nadaje miękką cerę. 1 pakiecik na 30 razy, wraz z garniturem kosztuje 3 K za zaliczką opłatnie. K. Perlberger, Kraków, ul. Dietlowska 56, of., I p. Pański preparat wypróbowałem. Golę świetnie bez brzytwy. Proszę o nadesłanie 20 pak. Schesswohl, c. i k. major, Hranica, 3 grudnia 1916. 562 3 3

TANIE RESZTKI!

1 paczka 20 m. kanafasu szer. 78 cm. za 100 K.
1 paczka 18 m. flanel koszulowych prima za 72 K.
1 paczka 20 m. barchanów i welourów za 90 K.
1 paczka 9 m. zefirów na koszule za 48 K 50 h.
1 paczka 20 m. kretonów do prania za 120 K.
3 prześcieradła bez szwu 145×230 za 66 K.
3 m. szewiotu na ubranie męskie za 75 K.

z tkalni:

JÓZEF BARTOŠ
Dobruszka 21, Czechy.
Piszcie o nowy cennik materyj na wiosnę 1917, który obejmuje: jedwabne materye na suknie i bluzy, wełniane materye, kretony, druki granatowe, epongs, woale, szwajcarskie materye haftowane, zefir. i męskie materye 164 9 10

Kto mnie przygotuje

z gwarancyą, w krótkim czasie, do egzam. nauczycie. na jednorocznego ochotnika. Zgłoszenia list. wraz z podaniem warunków pod „Aspirant" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 1100 3 3

Fortepian

marki Partsch, krótki, mało używany, jest tanio do nabycia. Adres przez grzeczność poda p. Rychterowa, Felicyanek 7, parter. 1104 2 3

Kupię

używane skrzynie i okna inspektowe, w każdej ilości. Zgłoszenia: **M. S.**, Dębniki, ul. Tyniecka 11. 1 01 2 3

Blachy

lane, nowe, różnych rozmiarów są do sprzedania, w większej ilości, przy ulicy św. Krzyża l. 7, II p. drzwi Nr 7. 1110 3 3

Zarząd dóbr Skowierzyn
p. Zbydniów

poszukuje: **rządcy** ze studyami rolniczemi i praktyką, oraz **ekonoma i adjunkta gospodarczego.** Warunki zależne od kwalifikacyi. Posady do objęcia zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd. 1106 2 3

Wdowa bezdzietna

pracowita, energiczna, znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie wiejskiem i rolnem i na kuchni, poszukuje posady na wsi lub w mieście u powiatowem, na plebanii. Zgłoszenia list. pod Gospodyni 100 przyjmuje Admin. „N. Reformy" 1086 2 2

Do sprzedania

zaraz domek parterowy, z ogrodem blisko śródmieścia. — Wiadomość w kancel. adw. Dra Musila, Karmelicka 15. 1072 2 2

AUTO
Techniczny Dom Handlowy
„STAR"
Kraków, ul. Sławkowska 32.
dostarcza
Olejów maszynowych, motorowych i do pługów 1005 3 4
Olejów cylindrowych
Smarów, benzyny
Uszczelnienia i t. d. i t. d.

Ulokuję

20.000 K na pierwszej hipotece. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia list. pod **1063** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 1068 3 3

Dom

do sprzedania wraz z ogródkiem zawierający 6 ubikacyj, w bliskości III-go mostu w Podgórzu. Wiadomość u właściciela ul. Wąska 29. 1071 2 2

Wina

w butelkach i beczkach, renomowane marki, poleca handel win **Ryszarda Richterlego Spadkobiercy**, E. Bicenterle i Ska, **Bielsko.** 959 6 0

Za nadesłaniem opłaconej koperty na odpowiedź, za darmo doradzę każdemu, jak wyleczyłam moją astmę, długoletni krztusiec i

cierpienia płuc.

Środek ten domowy może każdy nabyć bardzo tanio. Adres: B. Koleńska, Wrschowitz obok Pragi, Czechy.

Tysiące podziękowań.

Wielmożna pani!

Dziś piszę i dziękuję WP. za tak cenną poradę. Zioła Betleemskie i Likier Jerozolimski przyniosły mi w moich cierpieniach znaczną ulgę. Byłam bardzo chora i nie mam słów na podziękowanie WPani za taki cudowny a skuteczny środek. 977 3 8
Lubartów. Helena Cappówna.

C. k. Patent
Nr 41.589
nowy, cudowny wynalazek dla cierpiących

na przepuklinę

Nowo wynaleziony pasek ruoturowy bardzo lekki, dla największego wypadku bez sprężyny lub metalu nosi się bez bólu i radykalnie przytrzymuje przepuklinę.

Odpowiedź z dołączeniem marki odwrotną pocztą. M. Kantorowicz (następca), Kraków, ul. Dietlowska l. 45, II p. Dla pań usługa damska 641 3 4

Panna
z ukończoną szkołą handlową, oraz praktyką biurową, poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia pod „M. B. 121“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 1159 1 3

Koncypient
rutynowany, z egzaminem adwokackim, przyjmie posadę lub substytucyę. Zgłoszenia pod „Prawnik“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1167 1 2

Buchalterka
z długoletnią praktyką biurową, samodzielna polsko-niem. korespondentka, poszukuje posady jako saldakontystka w większem katolickiem przedsiębiorstwie w Krakowie lub okolicy. — Zgłoszenia pod „Saldakontystka 1327“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 1182 1 3

Pomocnik handlowy
z działu galanteryjno-papierowego, wolny od wojska, poszukuje posady. Zgłoszenia: Kömpf, Lwów, ul. Listopada 80. 1166 1 2

Inżynier-chemik
z praktyką cukrowniczą, Królewiak, poszukuje odpowiedniej posady w fabryce lub laboratoryum Karasiński, cukrownia „Marya“ w Sójkach, przez Kutno, okupacya niemiecka. Listy należy pisać w jęz. niemieckim. 1189 1 3

Służący
starszy, żonaty, wolny od wojska, poszukuje miejsca kamerdynera na wsi, na ordynaryę lub po kawalersku. Zgłoszenia: Stanisław Starzyk, Dąbrówka, p. Dynów. 1132

Uczę stenografii
polskiej i niemieckiej, ewentualnie przyjmę posadę biurową na 3 godziny dziennie. Zgłoszenia pod „Posada biurowa“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1158 1 2

Króliki
rozpłodowe, na nadchodzący sezon hodowlany, ma do zbycia Jerzy Kraskowski, Kraków, ul. Sienna 5. 1198 1 2

Roboty fotograficzne
wszelkie reprodukcye, ze starych fotografij, pojedyncze portrety z grupowych fotografii, oraz najtrudniejsze prace fot. wykonuje Z. Domnik poste restante Kraków. 1188 1 3

Zarząd dóbr Rokiciny
p. Chabówka, sprzeda do chowu afrykanki, indyki i prośne lochy. 803 5 5

Oferuję
esencyę winnego octu w flaszkach. Cena umiarkowana. Zapytania pod adresem: Adolf Felix, Andrychów. 1180 1 0

Zaraz do wynajęcia
2 pokoje umebl., elektr. ośw., łazienka z utrzym. lub bez. Karmelicka 28, II p., front, strona prawa. 1132 2 2

Konwersacyi
literatury i korespondencyi handlowej w języku niemieckim udziela zdolna nauczycielka. Tamże korepetycye z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia pod „Rutyna“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1142 2 3

Lekcyj gry na skrzypcach
udziela uczenica pierwszych profesorów. Zgłoszenia pod Joachim-Ševčik przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 1141 2 3

Udziela się
lekcyj gry na fortepianie. Łatwa metoda dla starszych. Długa 59, oficyny, II piętro, drzwi 7 (między godz. 6 a 7). 1148 2 2

Poszukuję mieszkania
z 3 pokoi, z komfortem, na wysokim parterze lub I p., niedaleko śródmieścia, każdego czasu. Zgłosz. na list. pod A. K. 55 przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 1130 2 2

Urzędniczka
władająca pięcioma językami w słowie i piśmie, pisząca biegle na maszynie, poszukuje popołudniowego zajęcia, na dwie—trzy godziny. — Zgłoszenia pod „L. 38“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 1131 2 2

Poszukuję zaraz
czeladnika rzeźniczego
do wyrębu mięsa, znającego się także na masarstwie. Może być z prowincyi lub z Królestwa Pol. — Utrzymanie i dobra płaca. Zgłoszenia: F. Kopczyński, Zwierzyniecka 33. 1112 3 7

Obrazy
pierwszorzędnych malarzy polskich poleca salon „Studium“, Sławkowska 30, I p. Otwarte codziennie od godz. 11—1 i od 3—5. 1092 2 20

Bengalski
proszek bezdymny dla przedstawień scenicznych, jasełek i t. p. poleca skład ogni sztucznych H. Niemetz, Kraków, ul. Karmelicka 15. 509 18 18

Marceli Bursztyn
handel towarów korzennych, wyszynk, c. k. główna trafika w Limanowej, przyjmie zaraz starszego pomocnika, obeznanego z czynnościami piwnicznemi i bufetowemi. 1179 1 3

Tanie
praktyczne obuwie, z podeszwami drewnianemi, prostemi i łamanemi dla dzieci i dla dorosłych poleca „Pracownia taniego obuwia“, ulica Franciszkańska 4. 1181 1 2

Młoda panna
inteligentna, miłej powierzchowności, poszukuje posady, jako zastępczyni pani domu, jako bona do dzieci, do zarządu pensyonatu, tylko na wyjazd. Zgłoszenia listowne pod Veritas przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 1201

Guwernera lub guwernerki
dla 2 panienek z 3 i 4-tej gimnaz. poszukuje się do Królestwa Polskiego. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Stattera, Kraków, ul. Gołębia 2. 1185 1 2

Kamienicę
z wkładem 100—150 tysięcy koron kupię zaraz. Zgłoszenia pod W. Z. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 1184 1 5

Majątek ziemski
większy lub mniejszy kupię natychmiast. Zgłoszenia pod „Majątek ziemski“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 1183 1 5

Stare meble
antyczne przedmioty, dzieła sztuki kupuje „Doroteum“, ul. św. Tomasza l. 20. 1154

Dom
III p., Dz. VI., odpowiedni na hotel lub pensyonat, w blizkości teatru, głównej poczty, dworca kolejowego i plant do sprzedania. Urządzenie nowoczesne, gaz, elektryka, łazienki. Do kupna potrzeba 100.000 koron. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pod „Silesia“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 1156 1 10

Praktykant
z ukończonemi klasami niższego gimnazyum znajdzie umieszczenie w Magazynie broni R. Gliniecki i Ska w Krakowie. Zamiejscowi mają pierwszeństwo. 1154 1 6

Żądajcie wszędzie znanych polskich wyrobów
„Hofa“ polskiej pasty do obuwia,
„Hofa“ „ „ „ metali,
„Błękitu“ farbki do bielizny w masie
„Kredelu“ płynu do czyszczenia metali — z fabryki
Stan. Hofa w Krakowie. 166 8 8

ZAKŁADY MECHANICZNE
w bliskiej okolicy m. Dąbrowy (Król. Pol.) w przyszłości z odlewarnią dobrze się rentujące, z powodów familijnych do sprzedania. Gotówka potrzebna w kwocie 10.000 K. Zgłoszenia tylko list. pod „I. C. 12“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 421 7 8

Realności i majątki
kupuje i sprzedaje konc. przez c. k. Namiestn. główne biuro w Krakowie wyn. mieszk., plak., ogłoszeń. Posiada nowe patent. wozy meblowe do transportu w miejscu i koleją firma J. Kopski, Kraków, ul. Szewska l. 5, tel. 2248. 543 7 10

Sklepy miejskie
sprzedają następujące artykuły:

Jaja wapienne	K	—·26	szt
„ świeże	„	—·30	„
Cebula	„	—·80	kg
Śliwki	„	2·60	„
Marmolada	„	4·—	„
Powidło	„	3·80	„
Orzechy	„	5·60	„
Mak	„	5·60	„
Cukier	„	1·17	„
Kapusta kiszona	„	—·46	„
Sól	„	—·22	„
Mydło 40%-we	„	8·40	„
„ 60%-we	„	12·—	„
Świece	„	4·—	„

862 5 5

Karty polowe
3 K 50 h za tysiąc, 100 kartek żołnierskich lub miłosnych 5 K, artystycznych 6 K. wysyła za pobraniem Wydawnictwo kart Schleiera Wiedeń, XVI/2. Brunnengasse 67. Za nieprzypadające do gustu zwraca się pieniądze. 113 5 0

Wojenna Centrala handlowa w Krakowie
ulica Sławkowska l. 1.

zakupiła większe ilości materyałów budowlanych i oddaje na cele odbudowy pod najkorzystniejszemi warunkami:

W oddziale **drzewnym:**
drzewo kopalniane, budulcowe okrągłe, ciosane i materyały tarte, belki do budowy mostów i gotowy materyał dla wież wiertniczych.

W oddziale **budowlanym:**
blachę pocynkowaną, dachówkę prasowaną, ciągnioną i szklaną, papę, szkło, wapno, cement, płytki szamotowe, wyroby cementowe, okucia, żelaza budowlane, oraz cegłę murarską. 1084 2 8

SAMOUCZEK „ARGUS“
w zupełności zastępuje nauczyciela!!

JĘZ. NIEMIECKI: część I. lub II. K 6·—.
JĘZ. FRANCUSKI: część I. lub II. K 6·—.
JĘZ. ANGIELSKI: część I. . . K 6·—.
JĘZYK WŁOSKI: część I. . . K 6·—.
Za przesyłkę poleconą liczy się 60 hal. Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Samouczek „Argus“ opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. d.)

Samouczek „Argus“ podaje materyał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie. Uczący się przez cały czas nauki nie natrafia na żadne trudności, a dzięki szybkim postępom w kierunku praktycznego władania językiem, zamiłowanie uczącego się do nauki stale wzrasta.

Samouczek „Argus“ zajmuje się nauką wszechstronnie, uwzględnia bowiem zarówno konwersacyę, jak i gramatykę.

Do nabycia w większych księgarniach lub **Składzie głównym Stanisława Goldmana w Krakowie, ul. Szewska 17, (II. p., Instytut języków Ansona).** 105 2 0

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53.

Biuro i Szkoła pisania i pomnażania pism na maszynach
Heleny Pałuskiej
Kraków, Floryańska, 43
wykonuje wszelkie prace szybko, starannie i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania 15 K. 155 22 24

Kupuję i sprzedaję
złoto, srebro, brylanty, oraz wszelką **biżuteryę, nową i antyczną,** płacąc najwyższą cenę. J. Cyankiewicz, zakład zegarmistrzowski i jubilerski, Kraków, ul. **Sławkowska 24.** 841 4 40

SALON MÓD „Ewa“
w Krakowie, Rynek gł. 8
posiada na składzie wielki wybór kapeluszy damskich na sezon obecny. Ceny bardzo umiarkowane. 712 5 8

Znaleziony chłopczyk.
Między 10-tym a 14-tym września 1914 po bitwach między Janowem a Grodkiem **znaleziony został na polach bitwy chłopczyk o jasnych włosach i niebieskich oczach, liczący podówczas 2—3 lat,** przywiązany w płacacie na plecach zabitej kobiety w średnim wieku, która miała obcięte palce. Chłopiec umie tylko podać, że rodzice **robili szczotki i paśli gęsi.** Pochodzi widocznie z dalszych okolic, gdyż w sąsiedztwie miejsca znalezienia nie jest znany. Chłopiec przywieziony został przez Siostrę Czerwonego Krzyża do Lwowa. Uprasza się o ewentualne zgłoszenia, względnie informacye, dotyczące tego chłopca, pod adresem: Pelagia hr. Skarbek, Krynica. 1049 3 3

Mydło zastępujący proszek „SEP“
wysyła za pobraniem lub po nadesłaniu należytości O. Grabenstein, artykuły chem., Praga-Smichow. W paczkach po ½ kg 170 K. Luźne 5-kg pakiety 164 K. Próbne pocztowe pakiety, włącznie z opakowaniem, 9 K z Pragi lub Wiednia. Przy zamówieniach począwszy od 500 kg osobliwe oferty. 847 6 10

SYNDYKAT ROLNICZY w Krakowie
(FILIA WE LWOWIE)
poleca 189 6 0
ŻNIWIARKI I KOSIARKI
po niskich cenach, póki dawniejszy zapas starczy.
Najwyższy czas zamawiać części do maszyn żniwnych.

NOWE KURSA HANDLOWE
w Szkole buchalteryi, rachunkowości państwowej i pisania na maszynach
STANISŁAWA BURNATOWICZA
w Krakowie, ul. Floryańska L. 55, I p.
rozpoczynają się dnia 12 lutego 1917.
Wpisy codziennie. Stenografii uczy lektor Uniwers. Jagiell. p. H. Neufel, języka niemieckiego dyrektor Instytutu języków p. Stanisław Goldmann. 1097 2 6

Krem na twarz jako puder!!

Precz z każdym pudrem, który tylko pory zaklepia i niezdrowo z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Rixa perłowego kremu białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy przez władzę badany, z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 2·— K, wielka dawka, wystarczająca na 4 mies., 4·— K. Wysyłka ściśle dyskretna.
Kosm. Dra A. Rixa laboratoryum, Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ulica Floryańska 15; Drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Perfumerya „pod Kometą“ K. Mikiaszewskiego, plac Dominikański 1; Perfumerya Reima i Ski, Rynek 37; we Lwowie: Apteka S. Ruckera pod „srebrnym orłem“, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; Droguerya Bracha, Tarnów; Apteka Łopatki, Kołomyja, ul. Jagiellońska; w Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa. 1194 1 4

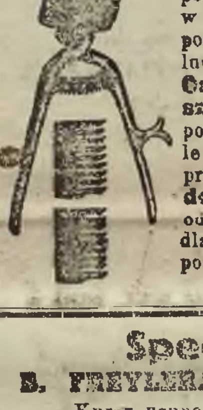
Do wynajęcia na biura
Kamienica dwupiętrowa
w śródmieściu, 7 okien frontu, **40 ubikacyj.** Zapytania tylko bezpośrednich reflektantów pod adresem: **Kraków, skrytka pocztowa 69.** 1039 2 3

Księgarnia i skład nut
G. Gebethnera i Spółki w Krakowie
711 3 3 otrzymała na skład główny:

	Koron
Bourget P. **Pleny wojny**	3·60
Brückner A. **Cudzoziemszczyzna**	—·60
Daniłowski G. **Lili.** Powieść	5·—
Gruszecki A. **Po ślubie.** Powieść	5·20
Harrasek S. **Kant w Polsce.** Przed r. 1830	3·—
Hornykora B. **Kraina wrażliwości.** Zapowiedź „Twórcy człowieka“	3·50
Janiszewski T. Dr. **O wymogach zdrowotnych** przy odbudowie kraju	1·—
Komitet obywatelski a sprawa odbudowy kraju	—·50
Lewicki J. Dr. **Z tajemnic filomackich**	1·20
Marcinowska J. **Jak ptak.** Dramat w 5-ciu aktach	5·10
Mazanowski M. **Szkice.** S. II	4·—
Montaigne. **Pisma.** Przełożył Boy. 5 tomów	25·—
Nowiński S. **Gruba Berta 1915.** Echa z 1916	3·—
Noyszewski-Piołun. **Powstańcy.** Powieść	6·50
Odbudowa polskiego miasteczka. Projekty domów. Wydane pod redakcyą J. Gałęzowskiego	10·—
Opałek M. **Próba bibliografii polskich druków wojennych 1914—15**	2·50
Patkowski A. **Apostoł nierozsądku** (Gilbert Keith Chesterton)	1·80
Pęcherski C. ks. **Brodziński a Herder**	3·—
Popielówna S. **Opowieści kwiatowe** dla dziewczynek, karton	3·—
Rapacki W. **Król Husytów.** Powieść	4·30
Referaty na zjazdy w sprawie Spółek dla odb. kraju	1·—
Romocki L. **Mazowsze.** Powieść współczesna	7·20
Semkowicz W. **Przysięga na słońce.** Studyum porównawcze prawno-etnologiczne	4·—
Siedlecki M. **Głębiny.** Książka dla młodzieży. Karton	4·—
Skalski W. **Bibliografia polskiej literatury handlowej ostatnich 16 lat**	1·50
Szydelski ks. Dr. **Studya nad początkami religii**	10·—
Zechenter E. **Walkowe kochanie**	3·—
— **Z chłopskiej niwy**	1·50

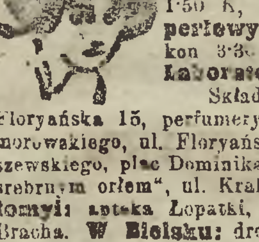
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Założ. w roku 1874
MAGAZYN NOWOŚCI
pod firmą
M. SCHENKER
w Krakowie, Rynek gł. 15
poleca:
jedwabie gładkie kolorowe, deseniowe i czarne, **hurtownie i detalicznie;** wełny, woale, aksamity, batysty, firanki, gazy, plusze i popeliny, we wielkim wyborze i cenach bardzo przystępnych. 1077 8 14

! Po cenach przedwojennych — bez zwyżki!


Brzytwy z najl. stali 3/8, 4/8, 5/8 szer. po K 3, 4, 5. **Maszynki do golenia** w eleg. niklow. pudełkach, z 6 ostrzami po K 6 i 8·80, w czarnych kasetach z lustrem, pemalem itd. po K 7·50 i 12·—. **Ostrza** najl. gatunku tuzin K 3·60. **Maszynki do strzyż. włosów** najl. gat. po K 7·50. Wysyłka za zaliczką; w pole po otrzymaniu gotówki i K 1·— za przesyłkę zgóry. **A. Weissberg, Wiedeń, II. Untere Donaustrasse 23/B,** oddział IV. Katalogi i cenniki hurtowne dla odsprzedawców darmo! Zastępców poszukuje się! Korespondencya polska! 103 3 0

Specyalny pensyonat
B. FREYLERA Nast. dla dorosłych panien.
Kursy uzupełniające. — Kursy języków. — Muzyka.
Wiedeń, I., Kolowratring 9.
Internat. Półinternat. Externat. Pierwszorzędny, oddawna znany zakład. Godziny przyjęcia od 3 do 5 godz. po południu.
Z dniem 1 maja ciąg dalszy studyum na Semmeringu w zamku leśnym: Kanina's Wunsch bei Steinhaus.
Place tennisowe. — Kąpiele. — Wielki park. 1208 1 2

Czerwoność nosa

jakoteż piegi, czerwoność twarzy, trądziki, wypryski fałdy i obwisłość skóry, wszelkie skazy cery usuwa, za co się ręczy, z dawna chroniona **Dra A. Rixa Pasta „Pompadour“.** Zgoła nieszkodliwa. Dawka na próbę 1·50 K, wielka dawka 4·— K. **Dra A. Rixa Krem perłowy,** płynny puder różowy, biały i naturalny. Flakon 3·30 K. Wysyłka dyskretna. **Dr A. Rix, Kosm. Laboratoryum, Wiedeń, IX., Lakierergasse 6/V.**
Składy **w Krakowie:** apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 15, perfumerya Reima i Spółki, Rynek 37, droguerya Komorowskiego, ul. Floryańska 33, perfumerya pod „Kometą“ K. Mikiaszewskiego, plac Dominikański 1. **We Lwowie:** S. Rucker, apteka „pod srebrnym orłem“, ul. Krakowska 1, perfumerya Sładowskiego. **W Kołomyi:** apteka Łopatki, ul. Jagiellońska. **W Tarnowie:** droguerya Bracha. **W Bielsku:** drog. Polaczka, ulica Kolejowa. 1195 1 2

Leśnik
z niższym egzaminem państw., lat 38, wolny od wojska, z 18-letnią praktyką w większym majątku, obeznany pod każdym względem z gospodarką leśną i myślistwem, poszukuje odpowiedniej posady leśniczego od 1 marca b. r. Zgłoszenia: Karol Niemiec, leśniczy, p. Radenice koło Mościsk. 1178

Zajęcie biurowe
na godziny popoł. lub wieczorne przyjmie biegły koresp. pol.-niem. zarazem buchalter. Zgłoszenia pod „Mazur“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 947 4 4

Do wydzierżawienia
od 1 lipca 1917 folwark 300-morgowy w okolicy podgórskiej, grunta na równi, napływowe, urodzajne, b. dobre budynki, bez inwentarzy. — Zgłoszenia: Zarząd dóbr Łososina Dolna, p. Tęgoborze (przez Nowy Sącz). 843 4 4

Sklep
w sieni, z wystawą frontową, do wynajęcia. Wiadomość w sklepie p. Bandeta, Grodzka 5. 912 4 5

Sklep miejskiej aprowizacyi w Oświęcimie
ma do pozbycia **25 metr. cet. mydła** po cenie K 4·80 za 1 kg.

Bliższe warunki sprzedaży na miejscu.

Oświęcim, 23 stycznia 1917

Burmistrz: **Mayzel.** 1019 4 4

Pożyczki
dla wszystkich urzędników i emerytów wyrabia zastępca Tow. ubezpieczen: Mester, ul. Wrzesińska 8, od godz. 1—2 po poł. i od g. 7—8 wieczór. Marka na odpowiedź. 1037 3 4

Kamienica II-piętr.
punkt handlowy, 4 sklepy, cena 200.000 K, za małą dopłatą sprzeda J. Ropski, ul. Szewska 5. 915 2 2

Administracyą
kamienicy zajmie się chętnie młody, energiczny prawnik. Zgłoszenia pod „Realność“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 946 4 4

Zakład fryzyerski
A. Gottlieba, Długa 38 w Krakowie, poszukuje zaraz zdolnego pomocnika do męskich robót za dobrem wynagrodzeniem. 1076 2 5

Stare książki!
niepotrzebne, przeczytane, również całe biblioteki skupuje tylko **S. Taffet, Kraków, ul. Wiślna l. 8,** płacąc ceny możliwie najwyższe. 1053 2 6

Dwór Rokiciny
p. Chabówka, stacya kolejowa w miejscu, odnajmie 2 pokoje słoneczne, z całem utrzymaniem. 805 5 5

!Masło deserowe!
można zastąpić wybornym pasztetem z drobiu lub gęsich wątróbek, kg 12 K, kostki bulionowe, prawdziwe, z drobiu i dziczyzny 50 szt. 10 K, ten sam bulion w tafliach kg 24 K, kiełbasa na sposób wiejski. Przy hurtowem zleceniu pewien opust. Poleca:
Dyenizy Chrabąszcz i S-ka
Kraków, ul. św. Tomasza 26.
Wyroby własne!
972 3 3

Wdowiec
lat 38, egzaminowany leśniczy, na stałej posadzie, poszukuje tą drogą przystojnej wdowy bezdzietnej do lat 35, z odpowiednim posagiem, w celu matrymonialnym. Wdowy po leśnikach mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z fotografią, którą zwróci pod słowem honoru do 20 lutego: Karol Niemiec, leśniczy, p. Radenice koło Mościsk. 1177

Panna
posiadająca posag, wyjdzie za mąż za przystojnego, uczciwego inwalidę. Zgłoszenia: Łucya Allelant Tarnów, 41. 1000

Kawaler
lat 26, zajmujący wysokie stanowisko i zarabiający 12 tysięcy kor rocznie, pragnie poślubić młodą pannę z dobrego domu, z odpowiednim posagiem. Zgłoszenia z fotografią proszę nadsyłać do Administracyi „N. Reformy“ pod „Achilles“. — Dyskrecya. 1165

Urzędnik techniczny
lat 31, ożeni się z inteligentną panną lub wdową do lat 30. Posag wymagany. Fotografia pożądana. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod „Technik 31“. 922 3 3

Najdoskonalszy surogat mydła!
LAVARIN
jest nieprześcigniony, niezrównany i bez wszelkiej konkurencyi, dzięki swej znacznej zawartości substancyi, rozpuszczających brud i oczyszczających.

Lavarin **usuwa brud sposobem chemicznym przez rozpuszczanie, jakoteż przez działanie mechaniczne.**

Lavarin nie zawiera żadnych składników gryzących, szkodliwych dla skóry.

Lavarin nadaje się do czyszczenia, szorowania i mycia naczyń kuchennych, nakryć stołowych, wszelkich przedmiotów z drzewa, metalu, szkła, porcelany, kamionki, podłóg i t. d.

Lavarin znakomicie nadaje się do zastąpienia drogiego mydła w wielu kierunkach i zapewnia wielkie oszczędności w używaniu go zamiast prawdziwego mydła, szczególnie do mycia rąk: w biurach, drukarniach, warsztatach, halach maszynowych, masarniach, piekarniach i t. d.

Lavarin nie kruszy się i daje się zużyć do ostatniej odrobiny.

Lavarin sprzedaje się po bardzo umiarkowanych, niskich cenach.

Skrzynki próbne, zawierające po 200 sztuk „Lavarinu“ w cenie po 40 koron opłatnie do każdej stacyi odbiorczej po nadesłaniu należytości przesyła Generalne zastępstwo na Galicyę:

Lubinger & Samesch, Wiedeń, VIII., Skodag. 1.
Rach. czekowy Pocztowej Kasy Oszcz. **Nr 85.052.**

W większych miastach poszukuje się zdolnych zastępców lub wyłącznych sprzedawców. 1068 2 8

Beczki z nafty
kupuje S. Binzer, Kraków. 690 5 10

Kupuję złoto
srebro, zęby sztuczne, kamienie wartościowe i antyki. Płacę najwyższe ceny. Zegarmistrz **Melcer, ul. Sławkowska 16,** obok magazynu broni. 1048 3 10

WSCHODNIE PERŁY!
Skończona imit. prawdziwych pereł! Orient perły mają równą wagę! Nie kruszą się! Nie niszczą się, nawet po latach! Mają równą wagę! połysk! kolor! formę! jak prawdziwe perły! Najlepszy znawca bez lupy nie rozpozna od prawdziwych. Dla reklamy, też osobom prywatnym po cenie hurtownej! Cena: 1 sznurek pereł, wraz z modną spinką, z jakości I-szej 35 K, z jakości II 25 K. Para kolczyków (w prawdziwej oprawie, urzęd. cechow.) 25 K, para śróbek 20 K. Broszki, spinki, szpilki do krawatów, długie „Lorgno“ łańcuszki na składzie! Osobom pełnoletnim, także na spłaty. Wysyłka też za zaliczką. Prospekty zadarmo. Wymiana każdego czasu dozwolona. Zastępcy poszukiwani.
„Orient“ Perlen Engross, Wiedeń, II., Praterstrasse 50, Tür 6. 597 2 50

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.